

Nr. 184

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Dla red. 1.70 gr.
Odnoś. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa dnia 7 lipca 1926 r.

Revolta w Persji. Siły buntowników wzrastają.

Rząd ogłosił mobilizację

Łondyn 6-7 (a w)

„Chicago Tribune” donosi z Teheranu, iż sytuacja w Khorassanie zaczyna się pogarszać. Wysłane przeciw zbuntowanym oddziały wojska, złożone z 800 ludzi, przyłączyły się do buntowników.

Rząd perski mobilizuje siły, aby móc wystąpić odrazu z całą energią przeciwko zrewoltowanym pułkom. W tym celu zarekwirowano wszystkie samochody prywatne, aby przyspieszyć posunięcia wojsk.

Do Azerbajdżanu wysłano ekspedycję karną.

Paryż 6-7

Przeciw nowemu szachowi perskiemu wybuchło powstanie. Powstanie to objęło

przede wszystkim perską prowincję Korasan. Przeciw powstańcom wysłano wzmocnione oddziały rządowe.

Łondyn 6-7

Z Teheranu donoszą: W okręgu objętym tym powstaniem, sytuacja pogorszyła się, gdyż część armii regularnej przyłączyła się do powstańców.

Proces o zamach na Kemal - Paszę.

Dalszy ciąg rozprawy sądowej

Angora 6-7 (pat)

Na wczorajszej rozprawie sądowej w procesie o udział w organizacji zamachu

na życie prezydenta republiki, przesłuchano przywódców stronnictwa postępowców: Kiazim Karabekira, Ali Fuada i Rifera Pasze. Kiazim Karabekir oświadczył kategorycznie, iż nic nie wiedział o projektowanym zamachu, przyczem zaznaczył, że do każdego stronnictwa politycznego mogą się zakraść jednostki, mające złe zamiary. Ali Fuad i Rifet Pasza wypierali się również udziału w zamachu. Ali Fuad dodał pozatem, że wobec rozwiązania stronnictwa i zaniechania jego działalności, zrzuci on z siebie wszelką odpowiedzialność, jaką mógłby ponosić w charakterze sekretarza stronnictwa.

nic zdań w łonie gabinetu.

Paryż 6-7 (aw)

„Echo de Paris” donosi, iż w czasie najbliższym nastąpią prawdopodobnie w Paryżu rokowania przedstawicieli finansów francuskich z dyrektorem Banku Rzeszy, dr. Schachtem.

Dyrektor Schacht proponuje rządowi francuskiemu, aby dla ratowania franka na był większą ilość obligacji kolei niemieckich.

Sprawa ta ma być również, m. in. omówioną podczas konferencji, mającej się odbyć w Paryżu.

Porażka ministra skarbu Żądania Caillaux odrzucone.

Różnica zdań w łonie gabinetu

Paryż 6-7

Jak donosi „Petit Parisien”, ministrowi skarbu Caillaux nie udało się przeprowadzić na radzie gabinetowej tak obszernych pełnomocnictw, jakie z początku projektował.

Wraz z Caillaux głosowało 5-ciu jego zwolenników w rządzie, reszta gabinetu przeciwstawiała się jego wnioskowi, motywując swoje stanowisko przypuszczalnym oporem izby przeciw wszystkim radykalniejszym

postanowieniom co do pełnomocnictw, któreby dawały rządowi zbyt daleko idące uprawnienia.

Pismo donosi, iż rada gabinetowa będzie się starała tak sformułować projekt pełnomocnictw, aby znalazł poparcie u możliwie znacznej większości izby. Przypuszczał nie pełnomocnictwa ograniczają się jedynie do zmiany, rozszerzającej obecne uprawnienia rządu co do podziału niektórych podatków i ograniczonego ich podwyższenia na zasadzie rozporządzeń.

Podobno Caillaux uważa tego rodzaju pełnomocnictwa za niedostateczne i wysunął obiektywne przeciw podobnemu załatwieniu sprawy. Wobec tych różnic w rządzie dziś na przedpołudnie zwołano ponownie radę gabinetową, w celu ostatecznego usunięcia róż-

Prześladowanie katolików w Meksyku.

Protestujące orędzie papieskie.

Wiedeń 6-7 (pat)

Telegraphen Compagnie donosi z Rzymu, że papież wydał orędzie, protestujące przeciwko prześladowaniu katolików w Meksyku. Rząd meksykański bowiem nie chce zezwolić Papieskiemu reprezentantowi na po-

byt w kraju, prześladowając zarazem księży zakonnic. Papież wzywa katolików całego świata, aby w dniu 1 sierpnia odprawili publicznie modły na intencję ciemiężonych w Meksyku katolików.

Kino Dom Ludowy.

Dziś.

Dziś.

„Gdy w sercach wra burza”

W roli głównej:

Dorothea Philipp.

Cena miejsc na wszystkie przedstawienia
i we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od poniedziałku dnia 5 lipca r. b.

Dla doślych **Bezrobotny król** Dla doślych

Najweselejsza komedia w 9 iu częściach.

Dla młodej **Sieroca dola** Dla młodej

Dramat życiowy w 7 częściach.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Dalsze debaty nad rządowym projektem zmiany Konstytucji.

Projekt rządowy odesłano do Komisji Konstytucyjnej.

Warszawa 6-7 (pa)

W dalszej rozprawie nad projektem rządowym o zmianie Konstytucji przemawiał **POS. KIERNIK (PIAST)**. Mówca uważa, że w zasadzie rewizji konstytucji powinien dokonać Sejm następny. Zawiera ona jednak wady, których usunięcie jest niezbędne natychmiast. Główną wadą konstytucji jest słabość władzy wykonawczej, zwłaszcza Prezydenta, niejasne określenie obowiązków Sejmu i błędne podstawy jego wyboru, brak rozdziału między władzą ustawodawczą i wykonawczą i zbyt duża odpowiedzialność członków Sejmu. Głównymi przyczynami słabości Sejmu są: jego rozproszczenie, odpowiedzialność posłów wobec wyborców, zbyt wielkie okręgi wyborcze, głosowanie z list i zbyt wielka liczba posłów. Projekt rządowy idzie po innej drodze, niż ta, na którą weszło stronnictwo mówcy i z której nie zejść. Wreszcie mówca wyraża przekonanie, iż to, co proponuje projekt rządowy, jest przekreśleniem parlamentu i do tego dopuścić nie można.

Następnie zabrał głos **MINISTER SPRAWIE OLIWOSKI MAKOWSKI**, który oświadczył, co następuje:

W naszej Konstytucji marcowej jest wiele postanowień, które nie odpowiadają dokładnie poglądom pewnych partii, grup i jednostek. Rząd występuje z propozycją pewnych zmian, tylko tych postanowień, których zmiany wymaga sama organizacja i egzystencja Państwa. Twórcy naszej Konstytucji rozumieją dobrze rewolucję pojęć demokracji, ale niezupełnie dali temu wyraz w swoim dziele. Zbiegiem czasu wytworzyła się taka sytuacja, że niepodobna było pogodzić strzeżenia tej konstytucji ze służbą powszechnemu dobru narodu.

Rząd chce, żeby do Konstytucji wprowadzić możliwość udzielania pełnomocnictw i jednocześnie udzielić pełnomocnictwa na czas potrzebny do zaprowadzenia ładu prawnego. Minister zapowiada w końcu, że szczegółowa dyskusja w komisji da możliwość rozwinięcia i uzasadnienia każdego z punktów we wniosku rządowym i ustosunkowania się do innych wniosków.

POSEL CHRUCKI (KLUB UKRAIŃSKI) przyłącza się do wniosku PPS. o odrzucenie projektu rządowego a limine.

POSEL STOLARSKI (WYZWOLENIE) składa w imieniu stronnictwa oświadczenie, iż Klub „Wyzwolenie” przyjmuje rządowy projekt zmiany konstytucji za podstawę do dyskusji, głosować będzie za odesłaniem go do komisji, gdzie domagać się będzie przejścia do porządku dziennego nad wniesionymi projektami klubów prawicowych.

POSEL UTTA (ZJEDN. NIEM.) zapowiada, iż klub jego uzależni swe stanowisko od brzmienia, jakie projekty zmiany konstytucji otrzyma na komisji.

POS. GRUENBAUM (KOŁO ŻYD.) uważa, iż prawo weta Prezydenta obala wprost typ ustroju parlamentarnego Polski. Mówca zapowiada, że stronnictwo jego przeciwstawi się wszystkim zmianom Konstytucji, projektowanym przez rząd, z wyjątkiem tej, która nadaje Prezydentowi prawo rozwiązywania Sejmu.

POSEL POPIEL (N.P.R.) sądzi, że przed odnowieniem Sejmu nie należy zmieniać Konstytucji, z wyjątkiem rozszerzenia praw Prezydenta co do rozwiązywania Izby. Do projektu rządowego klub mówcy ustosunkuje się rzeczowo na komisji konstytucyjnej, będzie popierał rozszerzenia władzy Prezydenta, dając mu prawa rozwiązywania Izby generalnych jednak pełnomocnictw rządowi nie da.

Następny mówca **POSEL MATAKIEWICZ (KLUB KAT. LUD.)** sądzi, że Sejm obecny powinien się ograniczyć do najniezbędniejszych tylko zmian w Konstytucji. Kończąc, wyraża nadzieję, że rząd nie wykluczy kompromisów w Komisji Konstytucyjnej, to też oświadcza, że będzie głosował za odesłaniem projektu do komisji.

Z kolei zabrał głos **POSEL SOCHACKI (KOMUNISTA)**, który w dłuższym przemówieniu atakował obecny rząd za wnieście tej treści projektu zmiany Konstytucji.

W konkluzji przemówienia poseł Sochacki wniósł o odrzucenie projektu rządowego.

W dalszej dyskusji zabierali jeszcze głos poseł **KS. OKOŁ. WOŁOSZYN (CHROMADA BIA-**

LORUSKA) ORAZ POSEŁ PRILUCKI. Wypowiedzieli się przeciwko projektowi zmiany konstytucji.

Na tem dyskusję wyczerpano i przystąpiono do głosowania. Marszałek Sejmu zakomunikował, że w toku dyskusji wpłynęły 2 pokrywające się ze sobą wnioski: Polskiej Partii Socjalistycznej i posła Sochackiego o odrzucenie projektu ustawy. Przeciwko wnioskowi o odrzucenie oświadczyły się wszystkie stronnictwa prawicy, centrum i lewicy do Wyzwolenia włącznie. Wobec takiego wyniku głosowania Marszałek odesłał projekt do komisji konstytucyjnej, oświadczając równocześnie, że komisja dziś o godzinie 7-ej dokona wyboru referenta.

Następnie **POSLANKA HOLDOREGOROWA** zreferowała w imieniu komisji spraw zagranicznych sprawę ratyfikacji przystąpienia Polski do międzynarodowej konwencji o polepszeniu losu chorych i rannych w armjach czynnych, podpisanej dnia 6 lipca 1906 roku.

Ustawę ratyfikacyjną wraz z rezolucją w II i III czytaniu uchwalono.

W końcu Sejm przystąpił do sprawozdania komisji ochrony pracy o projekcie ustawy o zasiłkach

dla osób, którym niemieckie instytucje wstrzymały renty z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Referent **KS. POSEŁ STYCZYŃSKI (Z.L.N.)** w przemówieniu zwrócił uwagę na konieczność uchwalenia tej ustawy ze względu na ciężkie położenie reemigrantów, którym władze niemieckie odmówiły wypłaty rent z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu bez zmian.

Przyjęto również rezolucję, zgłoszoną przez ks. posła Kwiatkowskiego, wzywającą rząd, do podjęcia kroków, aby Niemcy wypłacili Polsce należne jej sumy z tytułu ubezpieczeń.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Wśród wniosków wpłynął wniosek **POSŁA ERDMANA** w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Następne posiedzenie dnia 15 lipca o godz. 11-ej rano. Na porządku dziennym drugie czytanie projektów rządowego i poselskiego o zmianie konstytucji i sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa za rok 1924. Marszałek zakomunikował, że od 15 lipca posiedzenia odbywać się będą codziennie rano i po południu.

Serbski działacz nacjonalistyczny Zginął od kuli.

Wielkie oburzenie przeciwko Grekom

Białogród 6-7

Z powodu zastrzelenia redaktora naczelnego jednego z nacjonalistycznych pism w Monastyrze, Popowicza, panuje w całym kraju wielkie poruszenie. W Białogrodzie, Zagrzebiu i Splicje nacjonalistyczne związki młodzieży zapowiedziały na jutro demonstrację.

Jak wiadomo stwierdzono, że zamachowcy uciekli zagranicę Jugosławji, w stronę Grecji.

Białogród 6-7

W kołach politycznych mord, popeł-

niony na dziennikarzu Popowiczu, wywołał wielkie rozgoryczenie. Sprawcą zamachu jest prawdopodobnie pewien grek. Powodem zaś morderstwa — napiętnowanie przez Popowicza nowych aktów teroru greckiego w Macedonii. Nacjonalistyczne związki młodzieży w Białogrodzie i Zagrzebiu miały wczoraj urządzić demonstrację na znak protestu przeciw ciemieniu słowiańskiej ludności w Grecji. Policja jednak zabroniła tego. Minister spraw wewnętrznych wdrożył śledztwo. Sprawca zamachu uciekł przez granicę grecką.

Przed przybyciem sultana marokańskiego

Komuniści w Paryżu zapowiedzieli manifestację.

Paryż 6-7 (aw)

Na czas pobytu sultana marokańskiego w Paryżu zapowiedziany został, poza innymi uroczystościami, wielki bankiet w radzie miejskiej.

Komuniści wystąpili w imię oszczędności przeciw temu projektowi, grożąc, iż na

wypadek wzięcia przez sultana udziału w bankiecie wystąpią z przemówieniem publicznym podczas bankietu, w którym napiętnują fakt niewoli wolnych Riffenów. Ponadto zapowiadają oni na czas trwania uroczystości z okazji pobytu sultana uliczne manifestacje.

Brat przeciwko bratu.

„Miłe” stunki w Rosji sowieckiej.

Ryga 6-7

Prasa sowiecka komunikuje o następującym wypadku w Permie na Uralu, który jaskrawo oświetla stosunki, panujące pod władzą sowieków. Mianowicie w mieście tem popełnił samobójstwo jeden z wyższych urzędników wydziału oświaty, nazwiskiem Bo-

gojawlenskiej. Ustalono, iż przyczyną samobójstwa jest denuncjacja, zrobiona przez młodszego syna, należącego do związku młodzieży komunistycznej, który doniósł władzom o powrocie samowolnym z zesłania swego starszego brata, studenta, który przybył, aby zobaczyć się z rodzicami.

Warszawa i Kraj.

(Od warszawskiego korespondenta „Rozwoju”
Warszawa 6 lipca,

Cziczeryn będzie w Warszawie?

Oficjalna rosyjska agencja telegraficzna (TASS) w telegramie z Moskwy donosi, że sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych p. Cziczeryn udaje się niedługo w podróż dyplomatyczną, w ciągu której odwiedzi stolicy Francji i Italii. Jeszcze przed tym jednak p. Cziczeryn ma być w Warszawie.

Wiceminister Skarbu.

Dyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu, p. Dangieli, mianowany został wiceministrem Skarbu.

Jak wiadomo, p. Dangieli przydzielony zostaje specjalnie do p. prof. Kemmerera, z którym ma omówić wszystkie sprawy reform.

Prof. Kemmerer

P. Prof. Kemmerer składał dziś oficjalne wizyty w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, oraz Kolei Żelaznych.

Zwrócił uwagę fakt, iż p. Kemmerer w każdym z ministerstw był z innymi członkami swej delegacji, z czego wnioskuje iż członkowie ci będą do danych resortów przydzieleni.

Właściwe oblicze.

Rząd niemiecki zamknął tranzyt węgla polskiego do portów w Hamburgu i Szczecinie.

Zarządzenie to ma na celu niedopuszczenie węgla polskiego do Anglii wówczas, kiedy ta ostatnia poczyniła na węgiel polski ogromne zamówienia.

Przyspieszenie reformy rolnej.

Wczoraj odbyła się dłuższa narada w gmachu ministerstwa rolnictwa, w której wzięli udział obydwaj ministrowie i dyrektorowie podległych im departamentów. Naradzano się nad sprawą wykonania ustawy o reformie rolnej. W rezultacie uchwalono natychmiast opracować przepisy wykonawcze do ustawy o reformie rolnej z dnia 28.12.1925 roku i w najbliższym czasie wnieść je na Radę ministrów, poczem w formie rozporządzenia Rady wprowadzić w życie.

Do Palestyny.

Dzisiaj wyjechało z Warszawy z dworca Wschodniego 300 wychodźców żydowskich do Palestyny drogą na Constanca. Wychodźcy ruszają okrętami „Dazja” i „Braga”.

Obstrżenia więzienne.

„DZIENNIK WILEŃSKI” UMIEŚCIŁ SWEGO CZASU SZCZEGÓŁY POBYTU UWIĘZIONYCH BEZ PRAWNIE GENERALÓW W WIĘZIENIU WILEŃSKIM. KORESPONDENT RZECZYPOSPOLITEJ DOWIADUJE SIĘ OBECNIE, ŻE NA SKUTEK AKCJI PRASOWEJ DO GENERALÓW ZASTOSOWANO OBOSTRZENIA. Z WIDNYCH CEL NA 1-SZYM PIĘTRZE PRZENIESIONO ICH NA PARTER, GDZIE MAJĄ PRZED OKNAМИ TYLKO MUR WIEZIENNY I ZASTOSOWANO DO NICH OSTRY NADZÓR.

Popisy Oraczewskiego.

Grasujący po ziemiach Polski osławiony „reformator” i neoficki wyznawca Marxa b. ks. Oraczewski zjechał do Lublina na trzy przemówienia, szeroko reklamowane przez miejscową prasę lewicową.

Trzęsienie ziemi w Mirtzuschlag.

Znaczne szkody

Wiedeń 6-7 (pat)

Trzęsienie ziemi odczuło tu dziś w całym mieście. Szkód żadnych nie było. Ognisko trzęsienia ziemi leży prawdopodobnie między Semmeringem a Wiener Neustadt. Nadchodzą również wiadomości o trzęsieniu ziemi na linii Aspang.

Grac 6-7 (pat)

Według nadchodzących tu wiadomości z Mirtzuschlag, trzęsienie ziemi wyrządziło znaczne

szkody. Prawie wszystkie budynki zostały uszkodzone. W ścianach i sufitach domów powstały wielkie rysy. Kominy wielu domów zawaliły się. Ludność uciekła w pola i powróciła dopiero po trzęsieniu. Trzęsienie ziemi odczuć się również dał w Syrii Wschodniej.

Grac 6-7 (pat)

Dziś o godz. 8.40 odbyło się silne trzęsienie ziemi w Krieglach.

„Przyjacielskie” intencje Litwinów.

Zwalczanie handlu z Polską

Praktyczne znaczenie podwyżki ceł.

Kowno, 6-7 (pat)

W wywiadzie z przedstawicielem „Judische Stimme” minister finansów Rymka oświadczył w sprawie rozporządzenia o podwyżce taryfy celnej o 30 proc. co następuje: Najbardziej straszącą stroną tego rozporządzenia, mówił minister, były zaświadczenia pochodzenia towarów. Państwa, które zainteresowane były tem rozporządzeniem, zaprotestowały przeciwko podwyżce ceł. Uczyniły to nawet i te państwa, z którymi Litwa ma zawarte układy, a którychby to rozporządzenie właściwie nie dotyczyło. Dowiedziałem się również — mówił dalej minister, że państwa które miały być dotknięte tem rozporządzeniem, planują zastosowanie podobnych środków wobec Litwy.

Wśród importerów litewskich rozporządzenie o podwyżce ceł wywołało niepokój. W ostatnich czasach import na Litwie nadzwyczajnie wzrósł w

bardzo krótkim czasie, przywieziono bowiem na Litwę wielką ilość cukru i manufaktury. Przybyły również statki z towarami, pochodzącym z państw, z którymi Litwa nie posiada traktatów handlowych (wszystkie te towary były pochodzenia polskiego).

Zwiększenie importu spowodowało wielkie zapotrzebowanie gotówki na rynku wewnętrznym, które zakończyło się, gdy nowy rząd odwołał rozporządzenie o podwyżce ceł. Praktycznie podwyżka ceł miała na celu zwalczanie handlu z Polską. Jednak wyłącznie przeciwko Polsce nie możemy wydać ustaw, zaznaczył dalej minister. W ostatnich czasach rząd nasz otrzymał propozycję zawarcia traktatów handlowych z szeregiem państw jak Francja, Belgja i Rosja. Obecnie rząd rozpatruje projekt konwencji handlowej z Niemcami, Rosją i Litwą.

Na Dalekim Wschodzie.

Izolacja polityki japońskiej. Ustępstwa rządu kantońskiego

- Londyn 6-7 (aw)

Jak donoszą z Pekinu, izolacja polityki japońskiej od polityki państw obcych, szczególnie — jak ostatnio — Rosji, występuje coraz silniej.

Rząd japoński patrzy się bardzo nieprzychylnie na sprawę budowy nowej kolei mandzurskiej, uważając ją za podstawę do przyszłej wojny.

Przeciwko Japonii występować zaczęła zbliżenie Hong-Kongu z Kantonem, oraz prowincja Jang-Tse.

Anglja i Stany Zjednoczone od dłuższego już czasu przedsięwzięły wspólną działalność, mającą na celu odosobnienie Japonii.

Pekin 6-7

Donoszą tu z Kantonu, że odbył się tam około 100.000 osób liczący wiec radykal

nie nastrojonych odłamów ludności, zwołany z powodu rocznicy masowych rozstrzeliwań, jakie przeprowadziły władze Czang Tso Lina w Kantonie w 1924 r. Przyjęto na wiecu rezolucję, wzywającą do bojkotu Hong Kongu, oraz wypowiedającą się za utrzymaniem radykalnego rządu kantońskiego i udzieleniem mu pomocy w walce z wznoszącymi siłami reakcji chińskiej. Rząd kantoński nie czuje się jednak zbyt mocno, to też prowadzi z władzami angielskimi pertraktacje, przy czem gotów jest na ustępstwa w sprawie zarządzanego przez siebie strajku w japońskich i angielskich przedsiębiorstwach. Rząd angielski odmówił jednak przeprowadzenia pertraktacji bezpośrednio z rządem kantońskim, powierzając to zadanie nie swojemu poselstwu w Pekinie, lecz konsulowi w Hong-Kongu.

Splata długów francuskich

Paryż 6-7 (aw)

Wszczęta tutaj została energiczna akcja, w kierunku nieratyfikowania traktatu waszyngtońskiego w sprawie splaty długów francuskich.

Opinia publiczna domaga się, aby rząd nie brał na barki Francji ciężaru większego, niż znieść jest w stanie.

Przeciwko ratyfikacji umów waszyngtońskich zapowiedziana jest olbrzymia manifestacja w dniu 11 b.

Powódź w Jugosławii

Białogrod 6-7 (pat)

Zwiedzając miejscowości, dotknięte klęską powodzi, para królewska spędziła dzień wczorajszy w Nowym Sadzie i okolicach. Wody Dunaju od wczoraj zaczynają opadać. Na środkowych obszarach kraju powódź rozszerza się, wskutek czego przerwana jest komunikacja kolejowa między Białogrodem a Spalato. Wstrzymano również komunikację Simplon-Orient-Expressem.



Zycie gospodarcze cudów nie zna.

Kilka uwag nad expose p. Ministra Skarbu.

Łódź 5 lipca.

Jeden z wybitnych finansistów łódzkich nadsyła nam następujące uwagi.

Wiemy o tem bardzo dobrze, że życie gospodarcze cudów nie zna — te ostatnie należą do dziedziny wiary, uczucia, natomiast czynnikiem rozstrzygającym we wszystkich ziemskich poczynaniach ludzkich, związanych z kalkulacją, z obliczeniem, z zyskiem uczciwym, nie spekulacyjnym, jest pewność zaufania, jeśli nie do czynów, których jeszcze nie zdążono wykonać, to przynajmniej do słów, opartych na realnych, dla wszystkich widocznych, przesłankach najmniejszej nie wzbudzających wątpliwości.

Tymczasem zapowiedziane przez Pana Ministra Skarbu podwyższenie o 10 proc. podatku oraz katagoryczne obniżenie za pomocą rozporządzenia wysokości stawek procentowych, pobieranych przez instytucje kredytowe, rządowe i prywatne, budzi pewne wątpliwości co do celowości tych rozporządzeń. Pożytku z nich ogół mieć nie będzie *) i pozostaną one tylko pustymi frazesami, fascynującymi nieświadomiony tłum domorosłych ekonomistów i finansistów papierowych, płaconych od wiersza, o ile poza temi przyrzeczeniami rozporządzeń ministerjalnych, nie kryją się istotnie jakies realne posunięcia, sprzyjające rozwojowi naszego życia gospodarczego, a skrzętnie ukrywane przed okiem naszych sfer gospodarczych. Nierozumiałem jest to ukrywanie, gdyż nie przypuszczam ani na chwilę, aby obecny kurs polityki w Ministerstwie Skarbu był również tak niezgodny z wymogami życia, jak to miało możność przekonać się na własnym ciele nasze społeczeństwo za czasów rządów sejmowych.

A więc zapowiedziane zwwyżki i zniżki muszą mieć podstawę realną, dzięki której przysporzy się tyle pracy dla przemysłowca i robotnika, dla kupca, dla inteligenta, że nie będzie już chcących brać za pomocą na nędzną wegetację, że zasoby materialne tak się wzmogą z wypracowanych w pocie czoła (co za rozkosz, co za marzenie nieziszczalne praca w pocie czoła!) zysków, których starczy nietylko na podwyższenie podatków, ale na tworzenie nowych robót i nowych zysków, od których, a nie z substancji będzie się płaciło znowu podatki, już niższe procentowo, a więc nieuciążliwe, a w efekcie dla skarbu państwa, nie dla płatnika, dwukrotnie, a może i więcej razy nawet wyższe. — Przypuszczam więc, że Pan Minister Skarbu trzyma w zanadrzu jakies wielkie inwestycje, na które ma pieniądze — (piszę to bez najmniejszej ironji) dowód — rozwikłany ostatnio załóg dzięki Min. Przemysłu i handlu z konsorcjum budowy Portu w Gdyni, Do tych inwestycji załczył bym regulację czek budowę kanałów i kolei żelaz

*) (Przeciętna stopa proc. może się nawet powiększyć, gdyż „ulica“ najczęściej skorzysta z tego rodzaju rozporządzeń)

nych, uporządkowanie naszych miast i największą, najwięcej zasadniczą z instytucji moralnych — przywrócenie prawa inożyta

wie prywatnej w jej wysiłkach twórczych dla dobra własnego, całego bez wyjątku społeczeństwa i Państwa. P. W.

LISTY Z CZECH

Niech żyje Jugosławia!

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Praga 4 lipca

Nigdy chyba nie witała Praga z taką okazalnością swych gości, nigdy nie oczekiwała z taką niecierpliwością przyjazdu delegatów zagranicznych na zlot Sokolów, jak dnia 3 lipca, kiedy to do Pragi przyjechała delegacja armji jugosłowiańskiej. Już od samego rana zalegały tłumy publiczności ulice, graniczące z dworcem Wilsona. Na ulicach miasta utworzyła publiczność gęste szpalery. O godz. 9, 45 wjechał na udekorowaną zielenią i fletami narodowemi halę dworca Wilsona pociąg jugosłowiański. Publiczność zebrana na dworcu zgotowała gościom gorące owoce. Cztery orkiestry odegrały jugosłowiańskie i czeskosłowackie hymny narodowe, poczem generał Horak przywitał żołnierzy jugosłowiańskich w imieniu armji czeskosłowackiej.

Generał jugosłowiański Etjatkowicz w gorących słowach podziękował za serdeczne przyjęcie, poczem oficerowie jugosłowiańscy i czeskosłowaccy, oraz przedstawiciele rządu ministerstwa spraw wojskowych, jakoteż delegaci wszystkich pułków garnizonu praskiego, i przedstawiciele rozmaitych instytucji

kulturalnych udali się do „błękitnego“ salonu na dworcu, gdzie wygłoszono szereg serdecznych przemówień okolicznościowych. Tymczasem Przed dworcem formowały się oddziały armji jugosłowiańskiej, witane owoacyjnie przez licznie zebraną publiczność.

O godz. 10,03 ruszył wśród gęstych szpalerów publiczności uroczysty pochód, składający się z 20 jugosłowiańskich oficerów, 40 słuchaczy akademji wojennej, 90 marynarzy, 200 podoficerów, i szeregowców i 51 muzykantów w kierunku placu Waclawa, wspaniale udekorowanego sztandarami i zielenią. Przed Jugosłowianami jechał oddział policji konnej a pochód zamykał pluton honorowy 5 czeskosłowackiego pułku piechoty. Za wojskiem kroczyły druzyny Sokolów czeskosłowackich, wraz z orkiestrą sokolską.

Na zlot Sokolów w Pradze przyjedzie następca tronu Mikołaj. Księżu rumuńskiemu towarzyszą adjutant i czeskosłowacki attaché wojskowy. Przyjazd księcia Mikołaja odbywa się na skutek specjalnego zaproszenia prezydenta Masaryka.

Ceps.

Urodzaje w Polsce.

Opinia p. D-ra Aleksandra Raczyńskiego, Ministra Rolnictwa

Ogólna sytuacja gospodarcza zależy w wysokim stopniu od urodzaju w danym roku. W obecnej też chwili najszersze warstwy społeczeństwa interesują się stanem zasiewów.

Poniżej podajemy cenne informacje, udzielone nam łaskawie za pośrednictwem Polskiej Agencji Publicystycznej przez p. Ministra Rolnictwa dra Al. Raczyńskiego.

„Trudno jest już dzisiaj ustalić dokładnie wydajność tegorocznych plonów ostatnie deszcze odbijają się niewątpliwie na ogólnym stanie. Posiadamy jednak pewne dane, które dają w przybliżeniu pojęcia o całości. Zbiory zbóż ozimych zapowiadają się gorzej od zeszłorocznych, natomiast lepsze są widoki na urodzaj zbóż jarych. Nie posiadamy jeszcze wszystkich danych, dotyczących obsianej powierzchni, naogół jednak można przyjąć zeszłoroczną powierzchnię zasiewu.

Stopnie kwalifikacyjne Gł. Urz. Statyst. przedstawiały się w sposób następujący z końcem maja br. (cyfry w nawiasach odnoszą się do r. 1925):

pszenica ozima	3.4 (3.8),
jara	3.2 (3.2),
żyto ozime	3.0 (3.8).

jare	2.9 (3.0),
jęczmień ozimy	3.2 (3.5),
jary	3.2 (3.1)
owies	3.3 (3.2),

Brak ciepła i słońca, oraz nadmiar wilgoci wpłynął bardzo ujemnie na stan zasiewów. Znaczne straty przez wylew rzek poniosło województwo warszawskie. Łódzkie i niektóre powiaty woj. krakowskiego, Wielkie szkody poniosły także powiaty woj. lwowskiego. Natomiast w Poznańskiem, na Pomorzu i Śląsku, w Lubelszczyźnie, w Białostockiem i w województwach wschodnich można liczyć na dobre urodzaje.

Uwzględniając zatem te wszystkie dane, dotyczące powierzchni i kwalifikacji zasiewu, można przypuścić następujące wyniki tegorocznych zbiorów (w tysiącach ton):

Pszenica 1,440, żyto 4,946, jęczmień 1,720, owies 3,402.

W ten sposób należy się spodziewać zmniejszenia zbioru pszenicy i żyta, zwiększenia natomiast zbioru jęczmienia i owsa.

Oczywiście, jak zaznaczyłem, mogą zajść jeszcze pewne zmiany — zakończył swoje informacje p. minister

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Pod masą.**

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na podszywanie się komunistów pod firmy najrozmaitszych związków, stowarzyszeń i instytucji i współpracę w tych związkach. O tej sprawie pisze „Gazeta Warszawska Poranna”:

Piszący te słowa był wczoraj świadkiem zdarzenia, dla panujących u nas obecnie sto sunków niezwykle charakterystycznego. Oto gromadka młodych ludzi, wracających wagonem podmiejskiej kolejki ze sutej libacji, manifestowała zbyt głośno swoje komunistyczne przekonania. Podochocona kompanja poczęła sypać niezbyt wybrednymi docinkami pod adresem jadących w wagonie, co się spotkało z energicznym protestem publiczności. I wtedy, gdy sytuacja dla napastliwych mło dzieńców, zaczęła się stawać przykra, nie tracąc rezonu, zaintonowali przy akompaniamentcie harmonijki „My pierwsza brygada”. „Dyskusja” urwała się, a komunistyczna gromadka z pieśnią na ustach dojechała do Warszawy.

Drobny ten fakt jest jednym z bardzo licznych epizodów, rzucających właściwe światło na drogi, po których idzie dziś w Polsce ofensywa komunistyczna.

Komuniści i elementy wywrotowe porzucili dziś metody zdecydowanej walki z otwartą przyłbicą. Od chwili zamachu swój antypaństwowy proceder wolać uprawiać pod maską stronnictw radykalnych, niektórych organizacji półwojskowych, lub poproszą na ra chunek „spontanicznych” odruchów rewolucyjnej moralnej. Nazywa się to „wieńczeniem” lub „kończeniem” zamachu majowego, czy też wysnuwaniem właściwych konsekwencji.

Jest publiczną tajemnicą, że w czasie mobilizacji majowej, kiedy do „Strzelca” przyjmowano wszystkich, do organizacji tej komuniści skierowywali gorączkowo swe kadry. Dzisiaj w „Strzelcu” zakonspirowani komuniści tworzą poważny procent członków tego związku. We wschodnich województwach robotę komunistyczną odbywa się przeważnie pod firmą P. P. S., a stronnictwo Bryła, dziś już niemal w całości i zdecydowanie komunistyczne zaczyna i kończy każdy swój wiec miejski śpiewem „My pierwsza brygada”.

Precz w Sejmem!

O kryzysie parlamentarizmu o znienu widzeniu Sejmu przez społeczeństwo wciąż się pisze w prasie polskiej. „Głos Lubelski” wskazuje że stronnictwa radykalne same się przyczynili do takiego stanu gdyż domagały się takiej ordynacji wyborczej która ten Sejm zanieczyściła niewłaściwymi ludźmi.

Niema popularniejszego hasła w Polsce, jak okrzyk: „Precz z Sejmem!” Dawniej, przed kilkudziesięciu laty, na zebraniach domagano się wszędzie powszechnego, równego, bezpośredniego i t. d. prawa wyborczego, ażeby na jego podstawie zdobyć „przedstawicielstwo ludowe”. Wszystkie demokracje żądały praw wyborczych dla najszerszych mas. Obniżono wiek wyborców (do 21 roku życia), dano prawa wyborcze kobietom, a dzisiaj najgłośniejszą wołają: „Precz z Sejmem!” — te właśnie stronnictwa, które rzekomo są wykwarem i szczytem prawdziwej demokracji.

Nie byłoby w tem nic dziwnego, gdyby owym krzykom towarzyszył jakiś wyraźny, rozumny program. W całej Europie zauważyć można powszechne przesilenie (kryzys), a parlamentarizm uległ mu także. Lecz w krajach prawdziwie europejskich reforma parlamentarizmu odbywa się na podstawie dobrze przemyślanego programu i jasno wytkniętego celu.

W Polsce inaczej! Zamachy stanu, łamanie przysięgi, naruszenie konstytucji obalenie rządów i prezydenta — odbywa się bez wielkich celów, a przynajmniej bez jawnych ce-

łów. Nikt nie wie i nikt nie rozumie, dlaczego na ulicach Warszawy lała się krew, dlaczego toczyła się walka bratobójcza. Położenie gospodarcze państwa wcale się nie poprawiło, a nowy rząd przejął program starego rządu i zdobył się tylko na to, ażeby go zepsuć i jego celowość zaciemnić.

Szkodliwe fikcje.

„Dziennik Poznański” zajmuje się tak aktualną w poznańskim sprawą zamierzonych usunięcia wojewody Poznańskiego Bińskiego. „Dziennik” nawiązując do osławionego „odrodzenia moralnego” pisze:

Analizując w swoim czasie pojęcie „odrodzenia moralnego”, staraliśmy się wykazać, że jest ono pustym dźwiękiem w ustach tych ludzi przedewszystkiem, którzy niem najcięcej szermowali i szernują... Bo cóż może oznaczać „sanacja moralna” w stosunkach państwowych, jeśli się z niej wyeliminuje pojęcie praworządności, zdolności podporządkowania się prawu, jeśli się z niej usunie dyscyplinę obywatelską, dzięki której jednostka układa w sposób pożądaný swój stosunek do państwa? Pozostanie hasło bez żadnych uczynnych kryteriów przy jego stosowaniu w życiu — hasło niebezpieczne, bo otwierające nieograniczone pole — samowoli, urojeniu jednostek i klik, które na miejscu obiektywnej moralności państwowej stawiają swoje własne zachcianki, niechęci, awersje i przez to siłą przesiewają korpus oficerski i tą samą metodą zabierają się do administracji.

Okazało się jednak w ciągu tej „twórczości”, że pojęcie „odrodzenia moralnego”, nie wystarcza do przeprowadzenia wszystkich planów i że z nadto jest już zdyskredytowane, aby można niem pokryć wszystkie fałszywe kroki dotychczasowe i upozorować zamierzone. Przeto ukuto termin „nowej idei państwowej”.

Ukręcono ten bież z piasku specjalnie na Wielkopolskę, odnajdując w niej nagle i nie spodziewanie zupełny zanik poczucia państwowego. Trzeba zatem czempredzej przystąpić do usunięcia „zła”, trzeba zacząć usuwać jednego urzędnika po drugim, a na początek wojewodę Bnińskiego! I zastąpić ich lepszymi? Nie, tylko takimi, którzy mają apetyt na posady... W tem cały sens „idei państwowej”.

Lecz może warto zapytać, kto zacz są ci, którzy zarzucają Wielkopolsce „zanik poczucia państwowego”. Może są to ludzie, któ-

rzy szczególnie się niem odznaczają?

Bynajmniej. Głosi to obóz, który go wcale nie posiada — cała lewica wraz z prasą najbardziej zbliżoną do rządu i sugerującą mu fałszywe idee.

Gabinet nieporozumienia.

Entuzjazm, który panował w obozie socjalistycznym po przewrocie majowym należy już do przeszłości. Organ socjalistów „Robotnik” przeszedł już do zupełnie wyrażonej opozycji do utworzonego przez Piłsudskiego rządu p. Bartla. „Robotnik” nazywa ten rząd „gabinetem nieporozumień i konfuzji”.

Czytamy w „Robotniku”:

Kto i co o programie obecnego Rządu właściwie konkretnego wie?... A mieliśmy dotąd, aż trzy enuncjacje rządowe: dwie do prasy premiera i Ministra Handlu i jedną oficjalną w Sejmie — Ministra Skarbu. Lecz nie mówią one nic jasnego. To, co kraj od przedstawicieli Rządu dotąd usłyszał, może wywołać raczej — zdziwienie...

Rząd jedno zło — podtrzymywanie obecnego Sejmu — lata drugiem, jeszcze większem: swymi projektami zmiany Konstytucji, które podkpeują samą zasadę parlamentarizmu. I w tem właśnie leży szczególne nieporozumienie, jakie między masami pracującymi a Rządem się wytwarza... Rząd występując ze swymi projektami, widzi przed sobą tylko obecny, skompromitowany i dogasający Sejm, który dla Rządu stanowi niejako odskocznię myśliową... Ale tego już nie widzi Rząd i nad tem się nie zastanawia, że plany jego — dostosowywane do anormalnych a przejściowych warunków wywołanych istnieniem Sejmu dzisiejszego — godzą w ogóle w demokrację, w całą zasadę przedstawicielstwa narodowego.

I oto — nowe nieporozumienie... Projekty Rządu wytwarzają sytuację taką, że na ich tle, gabinet chcący potrafi w Sejmie przedzej dogadać się z reakcją, aniżeli z demokracją, bo ta ma pomysły, wrogi demokracji, nigdy się nie zgodzi...

Wiec gdyby tak zestawili polityczny bilans dotychczasowych poczynań Rządu, to da on się ująć dość krótko — same nieporozumienia i konfuzje.

Rząd poprostu nie umie dojść do porozumienia, ani z rzeczywistością, ani z samym sobą... A wszystko dla fikcji... „ponadpartytynność”...

O honor 2-go pułku szwoleżerów.

2-gi pułk szwoleżerów nie brał udziału w walkach warszawskich.

WIADOMOŚĆ O BICIU GEN. ROZWADOWSKIEGO BYŁA NIEPRAWDZIWA.

W „Rozwoju” z dnia 10 czerwca w artykule zatytułowanym „Bestjalstwo” podaliśmy za lwowską „Gazetą Codzienną” na odpowiedzialność tego pisma wiadomość o rzekomem pobiciu przez oddziały wojskowe walczące z wojskiem Prez. Rzeczypospolitej, gen. br. Rozwadowskiego. Pobicia rzekomo mieli dokonać oficerowie II pułku szwoleżerów. Już w dwa dni później w artykule o losach generałów więzionych w Wilnie stwierdziliśmy, że fakt pobicia nie miał miejsca.

Obecnie otrzymaliśmy list od dowódcy II pułku Szwoleżerów ppułk. Rupp list, w którym pułk. Rupp prostuje fałszywe informacje „Gazety Codziennej” i stwierdza, że o jakichkolwiek czynach oficerów II p. szwoleżerów w czasie wypadków majowych w ogóle nie mogło być mowy ponieważ II pułk. szwoleżerów nie brał udziału w wypadkach stacjonując cały czas w Starogardzie na Pomorzu.

Jasnym jest, że wobec nieistniejącego czynu oficerów II p. szwol. wszelkie uwagi dotyczące ich rzekomego zachowania w dniach majowych nie mają żadnego znaczenia. Miło nam jest to stwierdzić tem więcej, że II pułk szwoleżerów rokrocznie

skich zasłużył się niemało w walkach o Niepodległość Polski i słynie ze swej działalności i wysokiego szacunku dla honoru wojskowego.

Odkrycie głowy!

GDY PRZECHODZI B. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

W niedzielę około godz. 10-ej rano Krakowskim Przedmieściem w Warszawie w stronę ul. Osolińskich szedł w towarzystwie syna b. Prezydent Rzeczypospolitej, p. Stanisław Wojciechowski. Było to Pierwsze od połowy maja pojawienie się p. Stanisława Wojciechowskiego w mieście. Liczni o tej porze przechodnie z szacunkiem odkrywali głowy, witając serdecznie b. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Listy z Jugosławii.

50 lecie wojny o niepodległość Serbji.

Białogród 4 lipca.

Dnia 3 lipca rb. upłynęło 50 lat od wybuchu pierwszego powstania zbrojnego Serbów. Rok 1876 stanowi niejako zapoczątkowanie łańcucha doniosłych wydarzeń i uciążliwej walki dzielnego narodu serbskiego przeciwko tureckiemu ciemiężcy, — walki, która ostatecznie doprowadziła do zupełnej niepodległości narodu jugosłowiańskiego i do stworzenia wielkiej zjednoczonej Jugosławii. W roku 1876, jak zresztą i podczas wydarzeń późniejszych, odgrywała Rosja poważną rolę w życiu Słowian południowych. Rok 1876 był również zapoczątkowaniem olbrzymiego wprost rozwoju ruchu słowiańskiego w Rosji. W czasach tych były rosyjskie sfery rządzące oraz arystokracja rosyjska wyznawcami kultury zachodniej, podczas gdy t. zw. „słowianofile” posiadali swych zwolników w szerokich warstwach ludności rosyjskiej. Ruch słowianofiliński był zjawiskiem żywiołowym, a nacechowany był serdeczną szczerością, nie więc dziwnego, że z takim entuzjazmem pośpieszył naród rosyjski z pomocą walczącym o swą niepodległość braciom jugosłowiańskim.

Kiedy w r. 1876 wybuchło w Serbji powstanie, wyruszył niezwłocznie generał rosyjski Czerniajew do Serbji. Pomimo iż miał on do dyspozycji bardzo skromny, bo zaledwie 5,000 rubli liczący, kapitał, udało mu się w przeciągu krótkiego dość czasu sturmować drużyny ochotnicze, które wraz z powstańcami serbskimi walczyły przeciwko Turkom. Jednocześnie prowadzi w Rosji energiczną akcję komitet słowiański celem zyskania środków na popieranie Serbów. Walka rosyjsko — serbskich formacji ochotniczych z daleko silniejszym nieprzyjacielem była bardzo uciążliwa. Jak wiadomo, zgodziła się ostatecznie Turcja pod naciskiem Rosji na zawarcie pokoju, w wyniku którego uzyskała Serbja swą niepodległość. Jedną kże już po roku doszło do nowej wojny, a tym razem wzięła w niej czynny udział i Rosja, która swą własną krwią zdobyła wolność i niepodległość Serbji i Bułgarji. Ale to było możliwe tylko dzięki temu, że wypadki z r. 1876 przygotowały naród rosyjski do spełnienia tej wielkiej misji historycznej.

Nie wielu weteranom powstania serbskiego sędzonym było wziąć udział w tegorocznych uroczystościach jubileuszowych. Zaledwie kilkudziesięciu powstańców serbskich pozostało dożył czas przy życiu; wymienić tu należy przede wszystkim obecnego dyrektora jugosłowiańskiego Banku Narodowego p. Wajfert'a i prof. akademii wojennej, pułkownika Włajicza. Z rosyjskich uczestników powstania przebywają obecnie w Serbji sekretarz moskiewskiego komitetu słowiańskiego. A. Wasiljow, generał Rzewucki, generał Zarubin, gen. Boguszewski, generał Pirks, generał Myszecki, pułk. Boczkowski, Protopopow, Kornilow i Fedorow.

Specjalny komitet, na czele którego stoi pułk. Włajicz, organizuje uroczysty ob-

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

chód 50 rocznicy Pierwszego powstania serbskiego. Program uroczystości przewiduje między innymi pielgrzymkę powstańców — weteranów do Deligradu, gdzie znajdował się sztab generała Czerniajewa i gdzie rosyjskie formacje ochotnicze stoczyły pierwszą bitwę z wojskami tureckimi. Choć Rosja ze zroz-

niałych powodów nie weźmie oficjalnie udziału w uroczystościach jubileuszowych, to tem nie mniej udział Rosjan w obchodzie powstania będzie bardzo liczny, bowiem uczestniczyć w nim będzie cały szereg wybitnych przedstawicieli emigracji rosyjskiej.

C. European.

J. Piłsudski w okresie pracy dla P. P. S.

Kilka słów o książce z roku 1905.

Po r. 1905 pojawiła się w Krakowie książka, której tytuł brzmi: „Materiały do historii PPS. i ruchu rewolucyjnego w zaborze rosyjskim od r. 1893 — 1904. (Kraków. Nakład wyd. „Życie”) Wspomniany tom zajmuje się tylko pierwszym pięcioleciem (1893 — 1897), zawiera jednak mnóstwo cennego materiału.

Jest to dzisiaj rzadko spotykana książka. Mimo to powinna się stać przedmiotem badań każdego polityka, dziennikarza i uświadomionego obywatela. Przedmowę do niej napisał obecny Min. Wojny marsz. Józef Piłsudski.

W przedmowie J. Piłsudskiego znajdziemy zdania i poglądy, które należy dziś przypomnieć wszystkim, tym, co mówią o „fałszach politycznych”. Może się przekonać, że nikt niczego nie fałszuje, bo wywody Piłsudskiego z tej książki stosują się prawie w całości i do dzisiejszego jego postępowania. Czytajmy więc:

— „Historja wszystkich partji politycznych w zaborze rosyjskim uzna rok 1905 za rok przełomowy... Takim też był on i dla partji socjalistycznej.

Rok rozpoczął się od strajku powszechnego, który odrazu wyniósł partję na wyżyny dyktatury moralnej w społeczeństwie wogóle, a wśród klasy Pracującej w szczególności.

Odtąd zaczyna się okres półjawności partji, poddającej kontroli publicznej ogromną część swego życia.

Do r. 1905 partja zmuszona była prowadzić robotę swą naksztalt krefa — w Podziemiu możliwie ściślejszej konspiracji..

Widzimy więc, jak zrazu wolno, potem coraz szybciej mnożą się ośrodki ruchu socjalistycznego po całej Polsce, jak socjalizm zdobywa sobie prawo obywatelstwa w umysłach i sercach ludzkich..

Poznajemy metodę działania partyjnego — metodę agitacji zapomocą druku i szeroko rozpowszechnionej bibuły, metodę podżądania mas do walki na wszystkich polach dostępnych. Metoda ta daje szybkie rozszerzenie się socjalizmu, budzenie ducha oporu i satnowiedzy klasowej, lecz — niestety — ogromna większość sił zdobytych zostaje pozostawiona partji.

Osadnictwo wojskowe na Kresach.

Jest bardziej popierane od cywilnego i dlatego się lepiej rozwija.

Od Zarządu Centralnego Związku Osadników Wojskowych otrzymujemy szereg informacji o obecnym stanie osadnictwa wojskowego na Kresach.

W województwach wschodnich osiadło dotąd, licząc okrągło 7,500 osadników. z tej liczby blisko połowa w województwie Wołyńskim, reszta zaś w Nowogródzkim, w pow. Wołkowyskim i Grodzieńskim Woj. Białostockiego, wreszcie w Poleskiem i Wileńskim.

Rzuca się w oczy miarowy i znaczny postęp zagospodarowania osad, który się uwidocznia w tem, że wszyscy osadnicy osiedli już na stałe z rodzinami, we wzroście za budowań gospodarczych, powiększeniu inwentarza żywego i martwego, lepszej uprawie roli i dającym się zauważyć powszechnym pędzie do coraz racjonalniejszej gospodarki rolnej. O przemianach, jakie nastąpiły od roku 1921 dają wyobrażenie następujące cyfry. W roku tym liczone przeciętnie jedną osobę na osadę, w r. 22 — 2 osoby, obecnie

4—5 osób. Zaludnienie osad w roku bieżącym wynosi zatem jakieś 35,000 ludzi, wówczas gdy przed czterema laty wynosiło około 5,000. Przedtem osadnicy mieszkali w ziemiankach, obecnie mają przeciętnie po 2 budynki na działkę, dawniej mieli po dwa konie, dziś mają wprawdzie taką samą ilość, ale znacznie lepszych. Ponadto posiadają po 2 krowy, trzodę chlewną, drób itd.

Uprawa roli na osadach stoi obecnie na poziomie najwzrostowszych gospodarstw włościańskich i są wszelkie dane, że w ciągu najbliższych paru lat ambitne i pracowite osadnictwo nasze ten poziom przekroczy. Ułatwi im to lepszy inwentarz żywy i martwy (kosiarki młocarnie itd.) i znacznie wyższy poziom inteligencji.

Po kilku latach doświadczenia można już dziś z całą pewnością stwierdzić, że osadnik wojskowy jest najlepszym polskim elementem osadniczym na Kresach, że gospodarstwo staje się coraz silniejszym.

Nowe polskie wynalazki.

Polski inżynier wynalazł sposób zabezpieczenia palnych materiałów przed ogniem. — Tani cement i dachówka; nieprzemakalne materje.

Drewniane części domów, sprzęty i podłogi są głównym podłożem wszystkich katastrof pożarowych. Oddawna już nasuwała się myśl, czyby nie udało się tych łatwopalnych materiałów uczynić w jakiś sposób odpornymi na ogień. Mnóstwo prób i poczyniń, dokonanych na tem polu, nie przyniosły a to li dotychczas rezultatu. Jednakże zdaje się, że tym razem znaleziono szczęśliwe rozwiązanie tego problemu. Przynajmniej eksperymenty odpowiednie wypadły zupełnie zadowalająco i wprost frapująco. Jest to tem bardziej godnem uwagi, iż sposób zabezpieczenia palnych materiałów przed ogniem wynalazł Polak, p. Wł. Sperro, inżynier z Brodów.

P. Sperro przedstawił swój wynalazek wczoraj swym krakowskim kolegom w „Towarzystwie technicznym”. Cały szereg przedmiotów palnych, jak słoma, papier, drzewo, materja, powleczonej płynem, który jest tajemnicą wynalazcy, poddał on działaniu ognia, trzymając je już to nad świecą, już to zapalając rozlaną na nich benzynę. Wszystkie próby wypadły dodatnio. Pod wpływem ognia przedmioty powoli się zwęglały, ale nie zarzyły się, ani nie wybuchły płomieniem. Gaza i bibułka nawet, trzymane nad świecą czerniały i rozpadały się...

Wartość wynalazku P. Sperro podnosi jeszcze ten fakt, że ów płyn izolacyjny nie wpływa zupełnie na barwę, lub wytrzymałość materji czy przedmiotu i jest przytem względnie tani. Powleczenie 1 m. kw. powierzchni kosztuje kilkadziesiąt groszy.

Dla większego bezpieczeństwa, można deski wysuszone impregnować w owym płynie, tak, że i głąb tego materiału jest niewrażliwa na ogień.

Wynalazkiem tym powinny zaintereso-

wać się szerokie sfery techników, instytucje ubezpieczeń od ognia, i władze rządowe, bo możliwości wyzyskania jego są daleko idące, a dobrodziejstwo ochrony przed ogniem wprost nieocenione.

Drugim wynalazkiem jest zabezpieczenie materji przed wilgocią, tak, że sprej parowane odpowiednim płynem (innym naturalnie niż poprzednio wymieniony), zupełnie nie przepuszczają wody.

Prócz tego inżynier S. przedstawił dwa dalsze wynalazki, mianowicie nowe materia-

ły budowlane. Pierwszym jest t. zw. arbolit, rodzaj betonu, w skład którego wchodzi głównie trociny. Arbolit, zdaniem wynalazcy, nadać się doskonale do budowy ścian, ponieważ jest tani (tańszy od zwykłego betonu), wytrzymały, lekki jak drzewo, ogniotrwały, obrabialny i wytrzymały na zimna. Z tego samego materiału można wyrabiać i dachów-

Innym wynalazkiem z tej samej gałęzi, jest nowy kamień sztuczny, który nadać się wszędzie tam, gdzie w budownictwie stosuje się kamień, marmur lub cegła. Jest on lżejszy od kamieni naturalnych, a wytrzymały na ciśnienie jak bazalt lub granit.

Dwa ostatnie wynalazki są już opatentowane, na poprzednie zaś wynalazca ma niebawem uzyskać patent.

5 lat ciężkiego więzienia

Odsiedzi nieuczciwy prokurator.

Dnia 5 bm. zakończyła się w Wilnie trwająca od 2-go lipca rozprawa sądowa przeciwko b. podprokuratorowi kameralnemu Witoldowi Hurczynowi. Sąd w składzie sędziów pp. Borejko, Skowrońskiego i Prof. Wróblewskiego po wysłuchaniu oskarżenia, wniesionego przez prof. Stejmana i obrony, którą wnosili adwokaci Kulikowski i Szyszkowski, ogłosił o godz. 14 min. 10 sentencje wyroku, skazującego podsądnego Witolda Hurczyna za przestępstwa dokonane z art. 578 część 1 i 3 kodeksu karnego, na kary od 3 do 4 i pół lat w zależności od rodzaju dokonanego przestępstwa oraz za przestępstwa przewidziane w art. 631 część 2 i 3-cia na kary od 3-4 i pół lat.

Jednocześnie sąd postanowił określić w stosunku do oskarżonego Hurczyna łączną karę na 5 lat domu poprawy, zasądzając jednocześnie powództwo cywilne na rzecz skarbu państwa w wysokości 60.478 zł. Równocześnie sąd postanowił zasrosować do

pod sąd bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy i nie przyjął proponowanej przez obronę kaucji.

Wojskowi przed sądem.

Przed Sądem Okręgowym Wojskowym we Lwowie rozpocznie się dnia 6-go lipca rb., rozprawa karna przeciwko b. dowódcy wojskowego więzienia śledczego we Lwowie mjr. Górskiemu o sprzeniewierzenie, zamędkowanie wymaganego dozoru nad podwładnym personelem służbowym, oraz szereg wykroczeń dyscyplinarnych.

Wraz z mjr. Górskim zasiada na ławie oskarżonych por. Koziaż, ppor. Handkammer oraz chorążowie Jaworski, Bandura i Gruszewski. Por. Koziaż oskarżony jest o zbrodnię nadużycia władzy, oszustwo, wykroczenia dyscyplinarne, Jaworski o sprzeniewierzenie, kradzież, niesubordynację oraz oszczerstwo, Handkammer o współwinię zbrodni oszczerstwa, obaj chorążowie również o zbrodnię oszczerstwa. Rozprawa toczyć się będzie przed specjalnie delegowanym przemyskim sądem okręgowym wojskowym, który w tym celu zjeżdża do Lwowa. Przewodniczyć będzie rozprawie dr. Giziński. Sprawa ta budzi w lwowskich sferach wojskowych żywe zainteresowanie.

HENRI BERAUD.

Pod czerwonym sztandarem.

Z książki „Co widziałem w Moskwie”

NA DACHU.

— Co za nacjonalist! wyrażam.
— A tak, francuski burżujku, tak, lecz nacjonalist! raczej z ducha, co zresztą nie zmienia samego faktu. Czyż nie jesteśmy względni, że po tytu, tytu trudach, tytu kłamstwach, przyjmujemy waszych reporterów... I mówimy im otwarcie: komunizm już runął w Rosji; porzuciliśmy również zamiar wywołania rewolucji na Zachodzie. Nie będzie zatem Sowietów we Francji, w Anglii i we Włoszech? Zgoda! Odbudowa Niemiec zadala nam ostateczny cios? Naturalnie!

Trzeba więc zrezygnować z walki i z nieprodukcyjnych kłamstw. Międzynarodówka zamaria, a Komintern jest tylko swego rodzaju cdmia, a bizantyzm, zabarwionego na czerwono, pretekstem do zwiedzania Rosji nie zapominając, naturalnie, złożyć wizyty w Kremiu. Zgoda, zgoda i jeszcze raz zgoda!

Z chwilą jednak, gdy przyznajemy się do całkowitego bankructwa, musimy pomyśleć o dostatku materialnym! Dla tego też trzeba, aby żydzi podjęli znów śmiało programy Trockiego, z których ongiś zrezygnowali.

— Wyście to uczynili?

— Tak, my. Trocki wpadł w wir kłótni partyjnych pomiędzy żydami, a ten oto człowiek — wskazał na swego towarzysza — stoczył z nim

zacieklą walkę, występując w imieniu wierzących w ocalenie całego świata przez pozogę...

Wówczas zabrał głos drugi Izraelita, nie zwracając się jednak bezpośrednio do mnie.

— Dalekoście zabrnęli uprawiając ten oportu nizm?... Wyręczę cię w odpowiedzi: znajdujecie się w przededniu ponizającej zebrany, by zagranica (a więc wrogowie) zgodziła się podjąć z nami stosunki handlowe! Czyjaż to wina, towarzyszu? Niewątpliwie wasza, gdyż nie chcieliście więcej cierpieć; zatem wasz nawrót do kataklizmu zmusza teraz do wysunięcia nowych wartości: zamiast siły — zaufanie. Sądziacie, że łatwo znaleźć je ot! tak na poczekaniu?... Wypuściliście banknoty, które kursują po miastach Rosji jedy nie dzięki temu, żeście równocześnie ozłocili godła na sztandarach i umundurowali wojsko. Spróbujcie tylko powiedzieć mużikom, że papierowe „ruble złote” pozostaną zawsze jeno... papierowemi — a natychmiast podziela los poprzednich „rubli — asygnat”: znajdują się w śmietniku! W rzeczywistości chłopci żądają handlu wymiennego; chcą za zboże otrzymywać — narzędzia, drzewka owocowe, ubrania; gdy się uprą — wówczas wszystkie wasze projekty pożyczkowo-loteryjne spalą na panewce. Wówczas nie będzie ani czerwoniców, ani kredytu — nie! drugi krach! Runie bank państwa, a z nim również i nadzieje zwaloryzowania waszych papierów na giełdach Londynu, czy też Paryża. Finansisci Zachodu nie zgodzą się na żadne ustępstwa, póki nie dadzą również swego placet... rosyjscy chłopci...

„Co robić? Zdaje się wam, żeście znaleźli

drogę wyjścia: podsunąć chłopom różne towary, których potrzebują, właśnie w chwili wypłaty należności za zboże w pieniądzech sowieckich! Więc przypuszczacie, że tak, na poczekaniu, znajdują sklepy wszędzie, w każdym nawet najdzikszym zakątku pustyni, a mużik nieufny zrazu, jednak ostatecznie przekonany — będzie mógł wydawać w wasze palące dłonie papiery?... Tu znów błędne koło boć przecież trzeba zaopatrzyć wszystkie te sklepy w towar dla — proszę tylko pomyśleć! — ośmiem dziesięciu milionów rolników! Kupić za granicą — to znaczy spowodować dewaluację czerwoniców jeszcze przed ukazaniem się go na giełdach?...

— Będziemy sami produkować — powiedział Natan.

— A maszyny i surowce skąd dostaniecie? czy nie z zagranicy? w dodatku, jeżeli burżuje zgodzą się wogóle wejść z wami w jakies pertraktacje!...

— Potrzebne im jest nasze zboże, Zimowjew!

— Nie w tym stopniu, aby mieli zapomnieć o nienawiści do komunizmu, zwłaszcza teraz gdy wiedzą, że wy, kapitalisci państwa, produkujecie coś na wywóz! Posłuchaj co powiedzą, Natan: „Chcemy podjąć stosunki handlowe z Sowietami; dajemy tem samem dowód dobrej woli, oceniany nawet przez naszych obywateli jako naiwność... Należy zatem kres położyć propagandzie. Czy zgadzacie się ostatecznie, całkowicie i nieodwołalnie zerwać wszelkie stosunki jawne, lub tajne z wrogami naszych instytucji?” Mam wrażenie, że dobrze interpretują tę odpowiedź francuski towarzysz? — dodał Zimowjew, zwracając się do mnie.

(d. e. m.)

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kiedy zawierać małżeństwo?

Kobieta w 22 roku a mężczyzna w 25-tym.

Sprawa orzeczenia, jaki jest najlepszy wiek do zawarcia małżeństwa, tak dla mężczyzny jak i dla kobiet, jeszcze raz została wytoczona przez angielskiego pastora, p. Hockinga, autora kilku powieści. Ow Hocking, który niedawno obchodził złote lata małżeńskie, oświadczył, że najodpowiedniejszym wiekiem do powzięcia decydującego kroku, a mianowicie do zawarcia małżeństwa, jest dla kobiety 22, a dla mężczyzny 25 rok życia.

W jednym z dzienników londyńskich zabrały w tej sprawie głos różne wybitne osobistości. Głośny poeta, Arnold Pernet, pisze: „Ujemna strona wczesnego małżeństwa polega na tem, że tacy przedwcześni małżonkowie nie wiedzą nic ani o życiu, ani o sobie. Obchodzą się oni z małżeństwem tak jak dziecko z brzytwą. Dodatnia strona wczesnego zawarcia małżeństwa polega na tem, że we dwoje lepiej się uzyć, niż pojedynczo i że także objawia się wówczas większa gorliwość w nauce. Pary, zawierające małżeństwo w późniejszym wieku wiedzą lepiej czem w gruncie rzeczy jest mężczyzna i kobieta, robią więc świadomy wybór. Nie stety jednak z tej świadomości nie można już w późniejszym wieku odnieść korzyści w całej pełni. Najwłaściwszym wiekiem do zrobienia takiej niebezpiecznej próby, jaką jest zawarcie małżeństwa, jest: nie być ani zbyt młodym, ani zbyt starym, a zatem mieć lat około 30”.

Podróżniczka Rosith Forbes, jest zdania, że właściwy wiek do zawarcia małżeństwa, jest u różnych osób bardzo różny.

„W dawniejszych czasach — pisze ona — duże perspektywy sukcesu polegały na tem, że przyszłe pary małżeńskie wzrastały razem i wzajemnie się wychowywały. Dzisiaj, każdy chce swój indywidualizm zachować i od drugiego nie chce nie przejąć. To rodzi wiele konfliktów. Sądzę, że najodpowiedniejszym wiekiem małżeńskim byłoby dla

kobiety lat 25, a dla mężczyzny 30 do 35. Jest wszakże tylko jedna sytuacja, w której powinno się żenić, lub wychodzić zamaż, a mianowicie: jeżeli bez zawarcia związku małżeńskiego absolutnie nie można wytrzymać!”

Pewna dama, mająca już wnuczęta, oświadcza, że powinno się żenić dopiero wówczas, kiedy

już wyszło się swoje ideały i kiedy niema się złudzeń, iż małżeństwo będzie czarownym rajem. Tak ze miejsce burzliwej namiętności zająć powinien pewien spokój i namysł. Dlatego sądzi ona, że idealnym wiekiem małżeńskim jest czas od 25 do 30 roku życia.

Niektóre odpowiedzi na ankietę powyższą zawierającio. Tak naprzykład pewna dama, nie nawidząca ród męski, pisze: „Kobieta wtenczas do szła do właściwego wieku małżeńskiego, gdy na potkała odpowiedniego dla siebie kandydata na męża. Takiego jednak wieku nie osiąga kobieta nigdy, gdyż niewiele kobiet żyje do 100 lat”.

Wyspa śmierci.

Tragedja na Oceanie Lodowatym

Dzienniki amerykańskie donoszą, że na północ od Nowej Ziemi zginęła śmiercią głodową wszyscy mieszkańcy jednej z wysp w miesiącach zimowych, albowiem nie zdołali utrzymać komunikacji z lądem i zaopatrzyć się w odpowiednią ilość żywności.

Dopiero przypadkowo tragedia została odkryta, gdy jeden z okrętów zawinął na wiosnę do tej wyspy, chcąc jak zwykle wejść w stosunki handlowe z tamtejszymi rybakami.

Załoga okrętu była niezmiernie zdziwiona, że nie pokazał się żaden mieszkawca wyspy, podczas gdy w latach ubiegłych już pierwsza szalupa witała na była przez rybaków radośnie. Marynarze udali się wówczas w głąb wyspy i zastali tam zwłoki wszystkich mieszkańców.

W jednej z chałup rozgrywającej się tam tragedji. Do wiadomości o tragedji, że najpierw z powodu złego odżywiania się wybuchy wśród wyspiarzy choroby. Wielu z nich chorobom tym uległo, a reszta zginęła śmiercią głodową.

„Nie mamy żadnych zapasów żywności, nie udaje się nam nic złowić, jak tylko drobne rybki,

zdawało się nam, że widzimy zbliżający się okręt, ale to było tylko złudzenie. Strasznie patrzeć tak nasze dzieci głodują. Błagają one o jedło i powinniśmy im go dostarczyć, ale jak?... Jemy już własne nasze ubrania i spodziewamy się rychłego raunku”...

A dalej notatnik głosi: „wszystkie dzieci pomarły. Pozostało na wyspie tylko czterech rybaków i dwie kobiety. Cierpimy straszne męki, wóch z nas zmarło po spożyciu ciała nieboszczyków”...

A dalej: „Ja, Senow, pozostałem sam jeden przy życiu i pisze to, będąc już całkiem, całkiem słabym. Drzę cały, drżą moje powieki, trzęsą się me ręce”...

Natomiast chętnie widzą w swej ojczyźnie europejskich inżynierów, lekarzy i rolników. Chcie liby bowiem podnieść ekonomicznie i kulturalnie mieszkańców i uczynić z nich potężny naród.

Właśnie w tych dniach wróciła do Wiednia ekspedycja lekarska, która miała za zadanie zorganizować walkę z epidemjami, grasującymi w Abisynji. Syfilis, tyfus płamisty i choroby oczu szerzą wśród ludności spustoszenie. Lekarze wiedzący zorganizowali szpitale, stacje bakteriologiczne i lecznice publiczne.

Ludność Abisynji jest chrześcijańska, i według legendy był to pierwszy naród, który przyjął naukę Chrystusa. Zwyczaje jednak ludu są przesieknięte wpływami żydowskimi. Mięso wieprzowe uchodzi tam za nieczyste, raz w tygodniu obowiązuje całą ludność kąpiel, a mężatki strzygą krótko włosy.

Abisynja modernizuje się dzięki staraniom swej inteligentnej dynastji, zakłada szkoły, wprowadza przymus nauczania i rok rocznie wysyła około 200 studentów na studia do Europy.

Abisynja się europeizuje.

Ale nie lubi europejskich eksploratorów.

Na wschód od Nilu ciągnie się płaskowzgórza, położone 2,000 — 3,000 metrów nad poziomem morza.

Jest to królestwo Abisynji, jedyny niezależny kraj w Afryce, ojczyzna królowej Saby, którą uwielbiał biblijny Salomon.

Abisynja w ostatnich miesiącach szczególnie wrogo wystąpiła przeciw Europejczykom, którzy okazali chęć osiedlenia się w tym kraju i eksplo-

atowania jego naturalnych bogactw.

Rząd abisyński załatwił się energicznie z cudzoziemcami. Kazał im w przeciągu 24 godzin opuścić kraj, a gdy kilku kupców nie chciało poddać się temu zarządzeniu, zjawili się w ich domach żandarmi i odstawili do granicy. Nie pomogły dyplomatyczne protesty, Abisyńczycy są bowiem nieustępliwi o ile chodzi o zachowanie politycznej i finansowej niezależności.

Kto winien?

(Wolny przekład z francuskiego)

Lacheneur spełnił wolę zmarłej nabył dobra, aczkolwiek utracił dzięki temu swe dobre imię i czuł się zawsze ich chwilowym administratorem tylko.

Niemniej, pieścił w duszy cichą nadzieją, że może jednak książę de Sairmeuse nie wróci już nigdy, że fortuna, która zabrała mu dobre imię, młodość i całego życia pracę, — stanie się jednak jego własnością w końcu.

Powrót księcia Wiktora wraz z synem, z marzeń tych uczynił bańkę mydlaną.

Należało majątności oddać teraz ich prawemu właścicielowi.

Tak nazywał obowiązek i sumienie.

Lecz on miał dzieci przecież? Cóż z niemi się stanie, gdy on odda pracę całego swego życia i pozostanie bez grosza? Że zaś tak właśnie będzie — nie wątpił. Znał przecież dobrze charakter swego dawnego pana, dla którego pojęcie „człowiek” — zaczynało się od margrabiego dopiero...

Wszystkie te wątpliwości przedstawił on swej córce, Maryni.

— Jakto, ojczel... ty się wahaasz? — zawoła-

ła młode dziewczę z poblądnią momentalnie twarzyczką, lecz z gorzącymi oczyma — pomyśl, czem byśmy byli w takim razie, gdybyśmy zatrzymali te dobra nie nasze przy sobie?... Przywłaszczycielami!... O, ojczel!... ty tak nawet myśleć nie mogłeś zaś powiedziałeś mi to, by mnie jedynie wypróbować.

— Cóрко, pomyśl jednak, że dobra Sairmeuse były zupełnie zdewastowane gdy je nabywałem, dziś zaś w najwyższej się znajdują kulturze. To wszystko moja praca, Skupiłem sobie grosza, wszystko w majątki te wkładając, czyż więc nie są one w pewnej mierze i moją również własnością?

— Tak, ojczel. Lecz to już twój zły los sprawił, iż cię uczynił opiekunem cudzego skarbu. Będąc nim — straciłeś cześć, zdrowie i młodość... wszystko to prawda. Lecz czy dlatego właśnie masz utracić jeszcze i swój honor, uczciwość swoją?

— A więc niech się stanie zadość twej woli, cóрко. Wiedz jednak, że gdy oddam wszystko księciu Sairmeuse, jako nagroda spotka mnie tylko powiedzenie: „jesteś uczciwym człowiekiem, mój Józefie”... No, a następnie odeśle mnie do stodoły na dawne me stanowisko gumiennego, zaś ciebie do garderoby. Gdy się zaś to stanie — obliczać zacznę: na jaką sumę ja ich też okreść mogłem?...

Stary republikanin odgadł przyszłość trafnie.

Stało się wszystko, jak przepowiedział. Na jego zeznanie, iż siostra księcia, księżniczka Marja — Adelaide powierzyła mu trzy tysiące luidorów, — tem, by za nie odkupił zamek Sairmeuse i ziemi tyle, ile pieniędzy starczy, stary książę odpowiedział:

— Ach!... ach!... mówisz, że dostałeś trzy tysiące... A czy masz jakiś dowód, że tylko tyle otrzymałeś?

Lacheneur odpowiedział wtedy, że niestety, dowodów żadnych przedłożyć nie jest w stanie, lecz za to oddaje wszystko, co posiada, że nie wróci do swej siedziby nawet po domowe sprzęty i odzienie, pozostawiając wszystko temu do kogo należy majątek.

I tak uczynił, przenosząc się do małego domku, wraz z kawałkiem pola, we wsi Sairmeuse, ja ki otrzymał w spadku, po swej zmarłej siostrze.

Dla Maryni, było to podwójnym ciosem, była ona bowiem narzeczoną barona Maurycego d'Escorvala. Siostra rozpaczła ojciec nie pozwolił jej jednak na zaślubienie człowieka, którego konała nad życie, mówiąc, że nie pozwoli na to, ażeby jego córkę brał ktoś z litości, że nędzarze nie mają prawa do życia.

Jan Lacheneur wobec tej katastrofy finansowej musiał przerwać nauki w Paryżu i powrócić na wieś, a widząc niesprawiedliwość, jaka jego ojca spotkała, poprzysiął rodowi Sairmeusów zemstę.

(D. C. N.)

KRONIKA

Środa, 7 lipca — Cyryla i Metodego.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 103

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycje
radjofon



Park m.
Sienkiewicza,
Otwarta
od godz.
10 (ejrano
do 25 w.

WIDOWISKA

Teatr Miejski „Papa się żeni”.
Teatr Letni w parku Staszica „Hallo! Łodzianki!”
Teatr Popularny „Śmierć cara Mikołaja II” pp. i w.
Casino „Z tajemnic duszy kobiecej”.
Reduta „Świat bez mężczyzn”.
Luna „Czy pani mieszka sama”
Grand-Kino „Warunkowe małżeństwo”.
Odeon „Dr. Mabuze”.
Apollo „Ucieczka i walka o honor”.
Nowości „Miasto Rozkoszy”.
Corso „Marko zwycięzca”.
Reursa „Modelki z dzielnicy miliardów”.
Miejski Kinem. Ośw. „Bezrobotny król”.
Dom Ludowy „Gdy w sercach wra burza”.

Wiadomości bieżące.

Artykuły gen. Hallera.

W czwartek i w piątek umieszczamy dwa ostatnie artykuły gen. Hallera o wypadkach warszawskich 12—15 maja.

Transakcje z Sowietami

Rokowania w sprawie zakupu znaczniejszej partji przędzy oraz 10-15 milj. worków jutowych w Łodzi przez sowiecką misję handlową w Warszawie natrafiają na szereg poważnych trudności spowodowanych koniunkturami gospodarczymi Unji sowieckiej. Z tych właśnie względów o poważniejszych transakcjach manufakturowych z sowietami nie może być narażenie mowy.

W kołach przemysłowo-kupieckich Łodzi panuje przekonanie, iż prezes sowieckiej misji handlowej nie przybędzie do Łodzi przed końcem sierpnia. Według opinii tych kół o transakcjach na większą skalę będzie można pomyśleć dopiero we wrześniu, wówczas bowiem ustalone będą musiały być koniunktury wewnętrzno-gospodarcze Rosji w związku z realizacją urodzajów i ogólnym programem ekonomiczno-eksportowym na r. 1927 (E)

Komorne za III kwartał b. r.

Ostatnio w niektórych pismach ukazały się wiadomości o wysokości komornego za trzeci kwartał rb.

Wiadomości te są nieścisłe, gdyż zwykła 5% nie obowiązuje wszystkich lokali, ponieważ w myśl ustawy z 27 marca rb. ustawa o ochronie lokatorów została zmieniona w ten sposób, że czynsz za mieszkania jednopokojowe i pokojowe z kuchnią pozostaje niezmienny do końca roku bieżącego. W ten sposób za powyższe lokale płaci się jak i w poprzednim kwartale 43% komornego przedwojennego. (bip)

Spekulacja cukrem

Ostatnio ujawnił się w Łodzi brak cukru fary, wedle opinii czynników miarodajnych wywołany spekulacją na wzrost w okresie sezonowym przerabiania owoców na konserwy i konfitury.

Słuszności tej opinii dowodzi szczególnie ta okoliczność, że w handlu pokątnym można otrzymać farynę w dowolnej ilości, lecz po cenie wyższej o 8 gr na 1 kg.

Pożądanem byłoby, aby kompetentne władze i tym razem spowodowały zaopatrzenie kooperatywy w większe zapasy cukru bezpośrednio przez cukrownie. Akeja taka mogłaby natychmiast sparaliżować spekulację zwykłą. (P)

Nowy system administracji kraju.

Kiedy mianowany będzie nowy wojewoda łódzki.

W związku z ustaleniem planu reorganizacyjnego min. spr. wewn. nastąpić ma również reorganizacja urzędu wojewódzkiego w Łodzi już w najbliższym czasie, jako jednego z najważniejszych ośrodków gospodarczych i administracyjnych państwa oraz z uwagi na konieczność obsadzenia stanowiska wojewody łódzkiego. Mianowanie wojewody łódzkiego nastąpić ma dopiero po przeprowadzeniu tej reorganizacji i dla tego ma ona nastąpić. W pierwszym rzędzie, po przeprowadzeniu redukcji personalnych, nastąpi znaczne uproszczenie manipulacji kancelaryjnej.

Wydano już w tej mierze szereg zarządzeń, skrócono znacznie termin załatwienia spraw, u-

stalono kompleks spraw, o których decydować będą „aczelnicy wydziałów. Reorganizacja urzędu wojewódzkiego w Łodzi pociągnie za sobą również czasowe przesunięcia urzędników, z centrali do województwa i starostw.

W związku z tem otrzymał już urząd wojewódzki specjalny okólnik min. spr. wewn. w sprawie zapewnienia przeniesionym do Łodzi urzędnikom możliwości znalezienia mieszkania zarówno w siedzibie urzędu wojewódzkiego (Łódź), jak i na terenie całego województwa. Zmiany personalne objąć mają większość starostw województwa łódzkiego. (E)

Przedstawiciele Ligi Narodów w Łodzi.

Przybywają w sobotę wieczorem — zwiedzą Łódź i okolice.

W sobotę 10 bm. wieczorem przybywa do Łodzi komisja Ligi Narodów, delegowana dla zbadania stanu dróg wodnych w Polsce.

Obecnie komisja kontynuuje zwiedzanie Pomorza poczem uda się w Poznańskie. W sobotę rano komisja wyjeżdża z Poznania do Województwa Łódzkiego, gdzie zatrzyma się najpierw w Koninie, a następnie w Groźcu, skąd przez Koło, Łęczycę, Ozorków i Zgierz przybędzie do Łodzi w sobotę wieczorem.

W niedzielę 11 bm. komisja zwiedzi okolice miasta, zatrzymując się m. in. w Pabjanicach i Konstancynie. Wieczorem członkowie komisji wyjadą z Łodzi do Katowic.

W poniedziałek komisja zwiedzi Górny Śląsk, a następnie przez Mysłowice uda się do Brzeźnicy, skąd parostatkiem przybędzie wieczorem do Krakowa. We wtorek członkowie komisji zwiedzą Kraków i Wieliczkę, zaś we środę rano z Sierosławic parostatkiem udadzą się do ujścia Dunajca, poczem z Nadbrzezia przez Puławy drogą wodną przybędą do Warszawy we czwartek wieczorem.

W sprawie ustalenia programu pobytu członków komisji w Łodzi i Województwie, w najbliższych dniach odbędzie się w Województwie konferencja starostów dotyczących powiatów, tj. konińskiego, kolskiego, sieradzkiego, tureckiego i łaskiego. (P)

Nie będzie „upaństwowień” szkół.

A to ze względów oszczędnościowych.

Komitet rodziców przy jednym z gimnazjów w Radomsku otrzymał z Kuratorium Szkolnego Łódzkiego pismo jako odpowiedź na podanie o upaństwowienie gimnazjum, którym się opiekuje Kuratorium w swym piśmie zaznacza, że w bieżącym roku nie przewiduje się ze względów oszczędnościowych upaństwowienia jakiegokolwiek szkoły średniej w całym okręgu łódzkim. Wszelkie zatem nadzieje, że od dnia 1 września r. b. będzie gimnazjum upaństwowione w Radomsku, są pozbawione wszelkiej faktycznej podstawy. (u)

Zrównani w zarobkach.

Płace przy robotach inwestycyjnych musi Magistrat obniżyć

Ministerstwo Robót Publicznych uzależniło udzielenie dalszych kredytów na prace dla zatrudnienia bezrobotnych, od ujednostajnienia płac robotników, pracujących przy tych robotach, z wynagrodzeniami innych kategorii robotników.

W sprawie tej odbyła się onegdaj w Województwie konferencja pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Ossolińskiego, a przy współudziale delegata Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, radcy Biesiekierskiego.

Z uwagi na to, że w mieście Łodzi robotnicy, zatrudnieni przez Magistrat na robotach plantacyjnych i brukarskich z kredytów uzyskanych ze Skarbu Państwa, pobierają obecnie stawki dzienne w wysokości zł 5,20, które są znacznie wyższe od pobieranych na terytorjum całego Województwa zarówno w galeziach przemysłu, jak i na

robotach, wykonywanych kosztem Państwa — konferencja ustaliła, że stawka dzienna robotnika nie wykwalifikowanego ma na wszystkich robotach wynosić nie więcej, niż 4,40 zł.

Przy robotach plantacyjnych i brukarskich będzie ustanowione pewne minimum wydajności pracy, a ci robotnicy, którzy wykażą to minimum, będą pobierać stawkę dotychczasową (5,20 zł), wszyscy inni zaś stawkę 4,40 zł.

Ta ostatnia stawka stosowana będzie również do nowoprzyjętych robotników aż do czasu, gdy wykażą przepisane minimum wydajności pracy.

Wobec powyższego ewentualna obniżka zarobków dotyczyć będzie jedynie tych robotników, których praca będzie mniej wydajna. Wspomniane minimum wydajności zostanie ustalone w terminie późniejszym. (P)

Osobiste.

W dniu 5 lipca rozpoczął korzystać z urlopu ławnik Wydziału Oświaty i Kultury — Fr. Kruczkowski. Obowiązki ławnika Kruczkowskiego pełnić będzie na czas urlopu ławnik Z. Hajkowski.

Łódź w Radzie Ubezpieczeń Społecznych

Jak się dowiadujemy, p. minister pracy już zamianował członków Rady Ubezpieczeń Społecznych.

Łódź reprezentują z grupy Kasy Chorych dr. Weisberg, z grupy pracodawców inż. Rumpel, oraz z grupy związków zawodowych p. Kałużyński. (bip)

Doroczna manifestacja

W sierpniu rb. przypada 12-ta rocznica wyjazdu Strzelców z Krakowa do Kielc przyczem rok rocznie odbywa się marsz drużyn strzeleckich szlakiem „Kadrówki”.

W roku bieżącym w marszu szlakiem „Kadrówki” wezmą udział prócz drużyn Związku Strzeleckiego, drużyny estońskie, łotewskie i fińskie oraz drużyny pewnych cywilnych organizacji i stowarzyszeń pomijając stowarzyszenia P. W. W czasie marszu będą również obecni przedstawiciele wojskowi wspomnianych państw, które wysła swe drużyny. (U)

Paczki do Rosji sowieckiej.

W obrocie pocztowym pomiędzy Polską a Związkiem Sowietów waga paczek ograniczona została do 1 lipca br. do 5-ciu klg. Dopuszczalne są do ZSSR, paczki zwykle i z podaną wartością do 1000 fr. zł. włącznie. To samo obowiązuje w stosunku do paczek nadawanych ze Związku Sowietów do Polski. (V)

Upadłości

Z wydziału handlowego łódzkiego sądu okręgowego dowiadujemy się, iż od dnia 1-go stycznia do 1-go czerwca rb. zgłoszono w sądzie handlowym łódzkim 150 postępowań ugodowych. Oficjalnie ogłoszono bankructw wprawdzie niewiele, zato faktyczna ich cyfra w ciągu 5 pierwszych miesięcy rb. przekroczyła znacznie liczbę 300 przed siębiorstw.

Rozpoczęte ściąganie podatków przez władze skarbowe w pierwszych dniach czerwca znajduje się w całej pełni. Liczytuje się towary, meble i urządzenia domowe kupców za 10 procent istotnej ich wartości, a to dla częściowego pokrycia zaległości podatkowych. (o)

„PiaŃta” firmy Katza

W kołach przemysłowych i kupieckich w Łodzi olbrzymie wrażenie wywołało zawieszenie płatności jednej z wielkich hurtowni włókienniczych w Katowicach I. Katz.

Zobowiązania tej firmy wynoszą wobec Łodzi przeszło ¼ miliona złotych. Zainteresowane są tutaj największe łódzkie firmy jak Steiner, Władzewska Manufaktura i inne. (o)

Niech samorządy troszcą się o bezrobotnych

Urząd wojewódzki w specjalnym okólniku polecił wydziałom powiatowym przejmować zastępczo czynności urzędów wypłat funduszu bezrobocia, na podstawie umów, zawieranych z zarządem obwodowym funduszu bezrobocia w Łodzi. W okólniku tym zwrócono uwagę na doniosłe znaczenie społeczne i państwowe prawidłowego funkcjonowania akcji zasiłkowej, ponieważ akcja ta wpływa uspokajająco na masy bezrobotnych a więc tym samym i na bezpieczeństwo publiczne. (E)

Walka z wściekłą psów

Na murach miasta ukazały się obwieszczenia Magistratu, dotyczące się przeprowadzenia energicznej walki z wściekłą psów.

Magistrat, opierając się na zarządzeniach urzędu wojewódzkiego, poleca wszystkim baczyc się na wypadki wściekłości i żąda natychmiastowego zawiadomienia o wypadkach wściekłości władz, zabicia psa i trzymania wszystkich psów na uwięzi w kagańcach. (bip)

Jak się wygrywa premje w „Expressie Wieczornym”.

List szczęśliwej zdobywczyni 50 dolarówek

Pani A. Buczyńska prosi nas o opublikowanie następującego listu:

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze „Expressu Wieczornego” z dnia 17 maja br. w liście „Zdobywców premji szóstego bezpłatnego konkursu „Expressu” na naczelnem miejscu ogłoszone zostało że ja niżej podpisana wygrałam 50 dolarówek.

Otóż niniejszym oświadczam że wspomnianych dolarówek nie otrzymałam, a jedy nie mechanik kinematografu „Casino” p. B. Wiśniewski podstępem wydobyl odemnie

pokwitowanie odbioru dolarówek, do ciągnięcia których wogóle nie należałam.

Sprawę nieuczciwego prowadzenia loterii przez redakcję „Expressu Wieczornego” przesłałam na ręce p. prokuratora łódzkiego Sądu Okręgowego.

Nadmieniam że listu mego nie chciały opublikować ani „Kurjer” Łódzki ani „Głos Polski”.

Łączę wyrazy szacunku

A. Buczyńska,
Ul. Szara Nr. 20.

Oszczercom w odpowiedzi.

Komunikat urzędowej agencji P. A. T.

Pisma codzienne (lewicowe przyp. Red.) opublikowały wiadomość o rzekomem obciążeniu przeszłości wojewody poznańskiego Adolfa Bnińskiego, prowadzoną w swoim czasie przez Urząd Prokuratorski przy sądzie okręgowym w Łodzi sprawą o przywłaszczenie koni i wozów z art. 574 kod. karnego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie otrzymanych od prokuratora sądu apelacyjnego odnośnych akt urzędu prokuratorskiego w Łodzi komunikuje:

Po rozbrojeniu okupantów w listopadzie 1918 r. przez miejscowe organizacje społeczne, członkowie jednej z tych organizacji wraz z innem mieniem, stanowiącem własność okupantów, wprowadzili z b. niemieckie

go przyjdum policji w Łodzi parę koni szpaków. Konie te przez władze polskie odzyskane nie zostały. Osoby, które konie uprowadziły, zeznały w toku śledztwa, że konie te były przez nich zwrócone Pierwszemu staroście powiatu łódzkiego z ramienia władz polskich, Adolfowi Bnińskiemu. Okoliczności tej jednak śledztwo wstępne nie potwierdziło, wobec czego sędzia śledczy, na zasadzie art. 277 ust. post. karnego, postępowanie zawiesił i za pośrednictwem prokuratora sprawę skierował do sądu okręgowego w Łodzi na umorzenie wobec braku poszlak Sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczem w dniu 29 września 1923 r. Postanowił w trybie art. 518 u p. k. sprawę umorzyć.

Komorne trzeba płacić

Nawet w razie sporu z gospodarzem

Celem uniknięcia powodów do eksmisji lokatorzy winni pamiętać, że w razie sporu o wysokość komornego lub świadczeń, gdy właściciel domu uchyła się od przyjęcia komornego należy pieniądze co kwartał posyłać pocztą i w żadnym razie nie wolno zaniechać płacenia komornego. W wypadku zalegania w opłacie komornego w przeciągu dwóch kwartałów daje się właścicielowi domu prawo do wniesienia powództwa do sądu

o eksmisję.

Jeżeli właściciel domu żąda nadmiernych opłat za świadczenia, to lokator winien podać prośbę do Urzędu Rozjemczego, który na podstawie kwitów przedłożonych przez właściciela domu określa wysokość świadczeń.

Świadczenia przeciętnie wynoszą od pięciu do jedenastu procent komornego zasadniczego. (o)

Wszystko dla bezrobotnych.

Dopłaty do paszportów zagranicznych

Jak się dowiadujemy, w celu przyśpieszenia z pomocą bezrobotnym i powiększenia funduszy komitetów, mają być wprowadzone dopłaty do paszportów zagranicznych. Dopłaty mają wynosić 50 zł. od pasz-

portu zwykłego za 500 zł., 10 zł. od paszportu ulgowego kupieckiego i 5 zł. od ulgowego paszportu kuracyjnego. Dopłaty będą dobrowolne i propozycje czynione będą tylko ludziom zamożnym. (bip)

Przymusowa parcelacja gruntów

Ministerstwo reform rolnych poleciło podległym mu urządowi zażądać od właścicieli majątków przeznaczonych do przymusowej parcelacji w roku bież. o wyłączenie od podziału tych obszarów, które nie podlegają działaniu ustawy o parcelacji. Jak wiadomo, wspomniana ustawa pozwała wyłączyć na jedną rodzinę 60 ha., w okręgach przemysłowych i 180 ha. na pozostałym terenie państwa. W pewnych zaś wypadkach na terenie województw wschodnich i zachodnich, obszar wyłączony od przymusowej parcelacji może wynosić 300 ha. (V)

—oOo—

Teatr i sztuka.

MIECZYSLAWA ĆWIKLIŃSKA W TEATRZE MIEJSKIM.

Ostatnie przedstawienia „Papa się żeni“.

Dziś, w środę, i jutro, czwartek, dane będą ostatnie dwa przedstawienia wybornej krotowchwiłi Wincentego Rapackiego (syna) „Papa się żeni“ z udziałem znakomitej artystki Mieczysławy Ćwiklińskiej w brawurowej roli divy operetkowej.

W piątek druga i ostatnia premjera z Mieczysławą Ćwiklińską. Znakomita artystka odegra jedną z najlepszych swoich ról — rolę kokoty Gimety w bulwarowej komedji paryskiej Armont'a i Gerbidon'a „Szkoła kokotek“.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś i do końca tygodnia ostatnie przedstawienia łódzkiej rewji Starskiego i Bolskiego „Halło, Łódzianki“.

TEATR POPULARNY.

Dziś w środę i jutro w czwartek o godz. 8,30 wiecz. po cenach najniższych ostatnie dwa razy dramat p. t. „Śmierć Ciaro Mikołaja II“. W piątek premjera pełnej humoru krotowchwiłi ze śpiewami pt. „Mażeństwo na próbę“.

—oOo—

Z sądów.

SKAZANIE KOLPORTERA BAKCYLÓW KOMUNIZMU.

W dniu 8 października 1925 r. zaarrestowany został przez okręgowy urząd policji politycznej niejaki Szlama Lewman (Drewnowska 11) za kolportaż literatury komunistycznej żydowskich związków zawodowych przy ul. Cegielnianej 28, Piotrkowska 85 i Lagiewnicka 4.

Przy aresztowanym znaleziono ulotki, gloryfikujące czyn rozstrzelanego przez sądy lwowskie Botwina, który zamordował konfidenta policji politycznej warszawskiej Cechnowskiego.

W sprawie tej w dniu wczorajszym odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym łódzkim pod przewodnictwem sędziego okr. Herzberga.

Po przesłuchaniu świadków, oraz przemówieniach prokuratora Skąbszewskiego i obrońcy sąd skazał oskarżonego Lewmana na dwa lata twierdzy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (P)

DAJSZY CIĄG ROZPRAW W SPRAWIE „IGŁY“

W dniu wczorajszym rozpatrywana była w dalszym ciągu sprawa 41 oskarżonych związku komunistycznego „Igły“ przy drzwiach zamkniętych.

W ciągu dnia wysłuchano zeznań oskarżonych, z których żaden nie przyznaje się do inkryminowanego mu w akcie oskarżenia czynu przy należności do partji komunistycznej. Pozostało do przesłuchania 32 świadków, których zeznania zakończone zostaną prawdopodobnie w dniu jutrzejszym. Zakonczenie rozprawy wypadnie na piątek b. tygodnia. (U)

—oOo—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 6-go lipca 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 9,15.
Belgia 23,20.
Holandia 370,25
Londyn 44,65
Nowy Jork 9,20
Paryż 24,05.
Praga 27,30.

Zemsta komunistów.

Główny świadek z procesu żydowskiego związku „Igła“ został postrzelony

Stan rannego groźny. Sprawca napadu aresztowany.

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych miasto nasze było znów widownią krwawego samosądu partyjnego dokonanego przez Łódzki Związek Młodzieży Komunistycznej.

Dwa lata temu Związek Młodzieży Komunistycznej dokonał krwawego samosądu nad funkcjonariuszem P. P. Luczakiem, mordercą był niejaki Engel.

Wczorajsze morderstwo zostało dokonane na tle głośnej sprawy komunistycznego związku „Igła“.

Jednym z głównych świadków oskarżenia był Witkowski były prezes Związku Młodzieży Komunistycznej w Kaliszu, członek Zarządu Związku „Igła“.

Świadek Rafał Witkowski porzucił szeregi organizacji komunistycznej i przeszedł następnie na służbę do miejscowej policji politycznej.

Dzięki właśnie wskazówkom Witkowskiego udało się policji wnikać w tajniki organizacji i plan działania partji komunistycznej obwodu łódzkiego.

W dniu onegdajszym rozpoczął się proces związku „Igła“. Miejscowa organizacja komunistyczna w obawie przed zeznaniami Witkowskiego postanowiła go zgładzić. W tym celu specjaliści z Związku Młodzieży Komunistycznej poczęli obserwować Witkowskiego.

Wczoraj, kiedy Witkowski otrzymał informację iż zapadł na niego wyrok partyjny w obawie przed śmiercią chciał opuścić miasto aby uchronić się przed zemstą swych byłych towarzyszy partyjnych, w tym celu o godzinie 5-ej po południu udał się na dworzec Łódź Kal. aby jechać w niewiadomym kierunku w celu zmylenia śladów po za sobą.

Nie przeczuwał jednak, że mściwa ręka partji stale śledzi i czuwa nad każdym jego krokiem.

I oto w momencie, kiedy znajdował się w odległości 100 metrów od dworca to znaczą pod mo-

—oOo—

Łodzianie muszą się kształcić na handlowców.

A w Poznaniu otwierają Wyższą Szkołę Handlową

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu otwiera w jesieni 1926 roku Wyższą Szkołę Handlową z prawem publiczności, o charakterze szkoły akademickiej.

Wyższa Szkoła Handlowa została zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i prowadzona będzie zgodnie ze statutem i planem nauk przez Ministerstwo to zatwierdzonym. Wyższa Szkoła Handlowa obejmuje trzy lata studiów. Rok szkolny dziei się na trzy trymestry. Plan nauk obejmuje wykłady, ćwiczenia i seminarja obowiązkowe i do wyboru.

Pierwszy rok studiów będzie obejmował przedmioty ogólne na drugim roku stosownie do wyboru słuchacza nastąpi pewna specjalizacja wykładów odpowiednio do działów Wyższej Szkoły Handlowej; na trzecim roku nastąpi zupełna specjalizacja według jednego z następujących działów handlowy, bankowy, ubezpieczeniowy, komunikacyjny, konsularny i pedagogiczny, — ewentualnie dalszych jeszcze przez Kuratorjum Szkoły wprowadzonych.

Niektóre wykłady będą się odbywały w Uniwersytecie wspólnie ze słuchaczami Uniwersytetu Poznańskiego, którego Senat zgodził się na dopuszczenie słuchaczy Wyższej Szkoły Handlowej do wykładów uniwersyteckich i na współdziałanie pro-

fesorów w charakterze wykładowych. Do niego jakiś młodzieniec, który błyskawicznym ruchem wyciągnął rewolwer i ze słowami „to masz za swoją zdradę“ opuścił cyniel dając do Witkowskiego trzy następujące po sobie strzały.

Witkowski upadł na ziemię silnie brocząc krwią. Sprawca samosądu partyjnego dokonawszy czynu, począł uciekać w kierunku miasta w stronę ulicy Karolewskiej do Łakowej.

Zwabieni strzałami komendant posterunku policji na dworcu Łódź K. st. przodownik Pomorski i zastępca kierownika VI Komisarjatu P. P. st. przodownik Szurgo zorganizowali natychmiastowo pogoni i morderca został schwytany.

Sprawca „ze spokojem oświadczył, iż dokonał zabójstwa Witkowskiego kierując się pobudkami czysto ideowymi i mszcząc się za prowokację Witkowskiego.

Schwytany jest stałym mieszkańcem m Łodzi i nazywa się Jakób Szyliński, zamieszkuje przy ul. Brzezińskiej nr. 35 ma lat 17 i jest wybitnym członkiem Związku Młodzieży Komunistycznej obwodu łódzkiego.

Podczas osobistej rewizji przy Szylińskim znaleziono moc kompromitujących dokumentów, jako to odezwy, sprawozdania posiedzeń partyjnych oraz inne notatki.

Do ciężko rannego Witkowskiego wezwano pogotowie Ratunkowe, lekarz którego stwierdził stan nader groźny przewiózł go do szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

Jakóba Szylińskiego pod silną strażą przewieziono do aresztu śledczego przy ulicy Kilińskiego.

Na miejsce przestępstwa przybyli: inspektor Niedzielski, komendant na miasto Łódź Izydorzyski, Prokurator Markowski, Sędzia Śledczy Bądziński.

Dalsze śledztwo w toku, które niewątpliwie przyniesie cały szereg sensacyjnych danych z działalności partji komunistycznej na terenie Łodzi. (o)

—oOo—

fesorów w charakterze wykładowych.

Plan nauki i statut szkoły można otrzymać w biurze Dyrekcji Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, aby uzyskać prawo studjowania na Wyższej Szkole Handlowej należy się zapisać w charakterze studenta (studentki) bądź wolnego słuchacza (słuchaczki). Warunkiem przyjęcia jest wykazanie się świadectwem z ukończenia szkoły średniej, ogólnokształcącej lub specjalnej. Absolwenci szkół prywatnych polskich oraz obcych mogą być przyjęci w charakterze studentów (studentek) Wyższej Szkoły Handlowej, względnie wolnych słuchaczy (słuchaczek) tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich — które ukończyli, uznane zostały przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoznaczne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich.

Zapisy przyjmuje Dyrekcja Wyższej Szkoły Handlowej, począwszy od dnia 7 czerwca r. b. w tymczasowo w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 3, I piętro.

Przy zapisach należy przedłożyć metrykę urodzenia oraz świadectwo oryginalne z ukończenia jednej z wyżej wymienionych szkół średnich. Wpisowe wynosi 20 zł., czesne zaś miesięcznie zł 30 —; ponadto obowiązują osobne opłaty od egzaminów. Dla niezamożnych przewidziane są ulgi, ew. zwolnienia.

Szwajcjarja 178,50.

Włochy 31,60.

Wiedeń 130,30.

Obrót ogólny wyniósł dziś ¼ miliona dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Za dolara w obrotach pozagiełdowych żądano 9,35. Ru bel złoty; 4,90.

AKCJE.

Bank dyskontowy 5,25; Bank Polski 63,00; załodni 0,80; Związku Spółek Zarobk. 4,00; Kijew-

ski 0,12; Zgierz 0,25; Gostawice 1,25; Michałów 0,13; Warsz. Tow. fabryk cukru 1,62; Wysoka 1,90; „Nobel“, 1,55; Węgiel 44,00; (za 100 nomin). Lilpop 0,56; Modrzewów 2,00; Ostrowiec 4,10; Parowozy 0,13; Rudzki 0,76; Starachowice 0,90; Żyrardów 7,75; Berkowski 0,58; Haberbusch 5,15.

DOLAR W ŁODZI.

Wczoraj kurs dolara wynosił 9,35 w płaceniu i 9,45 w żądaniu.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

FABRYKA SZCZOTEK:Szczotki stalowe i metalowe etc.
Frantz Wólczańska 125.**SPÓŁDZIELNIE:**

Stow. „Dźwignia” Wacława 5.

SKŁADY TOWARÓW ŁOKIOWYCH:

Jabłoński Przędzalniana 103.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski Suwalska 16.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski Pusta 5.

SKLEPY GALANTERYJNE:

M. Czempik Główna 17.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wróblewski Radwańska 10.

SKŁADY MEBLI:

Kaliński Radwańska 19.

PIEKARNIE:

Makówka Przędzalniana 107.

FABRYKI CUKIERKÓW:

Ziółkowski Piotrkowska 197.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Lyczkowski Piotrkowska 188.

JADŁODAJNIA:

Jankowski Piotrkowska 191.

PIWIARNIE:

Otto Radwańska 36.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Maciaszek Pusta 5.

Skarzyński Piotrkowska 245 (rep. rowerów)

MASARNIE:

Skupiński Zakątna 64

Szwalbe Piotrkowska 180

Sewiński Piotrkowska 261.

Rządziński Konstątnowska 73.

PRACOWNIE OBUWIA:

Spinkiewicz Piotrkowska 134.

Lange Piotrkowska 124.

Wesołowski Aleksandrowska 417.

PRACOWNIE I SKŁADY OBUWIA:

Szez. Pawlicki Główna 11.

ZAKŁADY ROWERÓW:

Krzmiński Piotrkowska 178.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Opieczynski Piotrkowska 261.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Po pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy i tej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Drukarnia Akcydensowa**„ROZWÓJ“**

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące

w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

8-io kl. Gimnazjum Humanistyczne z klasą wstępną i podwstępnymi**Aleksego Zimowskiego**

w Łodzi, ul. Boczna 5, tel. 21-56.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne po wakacjach odbędą się 1, 2 i 3-go września,

Podania z dokumentami przyjmuje kancelarja szkoły codziennie do godz. 2-ej W klasie podwstępnej A (oddział dla dzieci nieamiejących czytacz) orła szkolna wynosi 75 zł kwartalnie, w pozostałych zaś klasach wpisowe znacznie obniżone. 5806—

Okazja! Fortepian używany sprzedam bardzo tanio, wiadomość natychmiast Konstątnowska 30 Cukiernia Jabłońskiego. 2069—2

Na skutek ogłoszenia z 30 czerwca 1926 r.

oświadczam

iż wymienionych w ogłoszeniu 6 weksli po 100 zł nie usiłowałem przywłaszczyc. Sprawę tę odwaję się na drogę sądową. 071 Zieliński

Sprzedam fortepian ul. Piotrkowska 30a, 11 piętro m. 21 2088—4

Różne:

A kaszerka Pipikowa przyjął zezwolenia pań. ul. Piotrkowska 132. 1940—9

Student III roku matematyki udziela koorepcji, chętnie przyjmie kandydaty. Ruprecht Franciszkańska 6a. 2061—1

Człowiek samotny do koni po trzeby u Stołarskiego Brusa Zdrowie. 2039—2

Służąca do wszystkiego z pracą nlem umiejaca dobrze gotować swiadcetwa wymagane. Piotrkowska 116 skład mebli. 2 60—1

Potrzebny samotny wiejski człowiek do koni. Napiórkowskiego 146 (Zarzew), 2063—1

Student udziela matematyki, fizyki, fizyki języków. Napierskiego 93—5, na prawo egzaminu drama godzina 7. 2088—1

Jedno biuro w Łodzi,
które solidnie i prędko**prośby i skargi**

do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podań**„ES - EM“**

Łódź, Gdańska 28. Telefon 41—46,

Właściciel: Mauerberger,

1257

HOTEL
Polonia-Palace
w Łodzi.

Z powodu kryzysu ekonomicznego wprowadziliśmy w HOTELU naszym

CENĘ JEDNOLITĄ

zł. 5.— od osoby na dobę.

włącznie z 25 proc. podatkiem hotelowym i wszelk. innymi opłatami codziennymi, Dwie cja

5107 —

B-cia Dobrzyńscy.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Mebel wyprzedaje po cenach zniżonych Zakład Taplerski Meblowy Piotrkowska 183: 2058—2

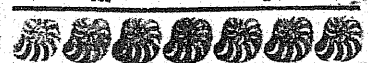
Sklep do sprzedania ul. Zeromskiego № 100, wejście z ul. Anny. 2038—1

W Zgierzu 5 morzi ziemi do sprzedania. Zgierz, Piotrkowska 48. 2061—1

Sprzedam comek drewniany nowo budowany z ogródkiem lub też na przeniesienie tanio byle zaraz. Wiadomość Hachula szosa do parku lotniczego № 10 sklep p. Bendorf 2086—4

Sprzedam dobre stare skrzypce. Wiadomość w adm. Rozwoju. 2072—3

Sprzedam plac w Zgierzu przy ul. Piątkowskiej № 40. Wiadomość Zgierz Piątkowska 25 Pietrzak. 2070—3

**Piękna cera**

decyduje często o powodzeniu kobiety, a jedynym długoletnim wypróbowanym środkiem kosmetycznym usuwającym nieestetyczne piegł, opalenizne, oraz udelikatniającym i wybielającym cerę jest, był i będzie

Creml „LACTOLIN“**Żądać wszędzie,****Reprezentant na Łódź:****K. Nojman, Zielona 42****Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgen i światłol z Piotrkowska 144 róg, bwa gielicha 2. Godz przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6 Telefon 29-45. 2408

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podrywka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u Lecha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 22 — 2